SPÓŁDZIELCA

ORGAN DLA SPÓŁDZIELNI W GEN. GUBERNATORSTWIE

Prenumerata kwartalna zł 7.50 plus opłata za dostawę wzgl. za przesyłkę pocztową. Ukazuje się 10 i 25 każdego miesiąca. W wypadku wyższej siły czy innych wpływów wydawnictwo nie ma obowiązku dawać odszkodowania. Warunki ogłoszeń: wiersz 1 mm wysoki i 21 mm szeroki 60 gr. Pismo podstawowe Nonpareille, szpalta tekstowa 1 mm wys. i 80 szer. zł. 8.80. Zniżone ceny ogłoszeń według Cennika Nr. 1. Adres: Wydawnictwo Rolnicze, Krakau, Glatzer Str. 48. Tel. Nr. 116-79 i 116 80. Redakcja: 132-84 i 132-85.

Nr 21 | 10 listopada 1943 r. | Rok III

Więcej uprzejmości!

Podstawowym zadaniem każdego przedsiębiorstwa handlowego jest należyte obsłużenie klienta. Sposób tej obsługi, sprawne i sumienne załatwienie kupującego i w ogóle umiejętne podejście sprzedawcy do klienta wywiera nieraz decydujący wpływ na powodzenie przedsiębiorstwa i na ustalenie o nim właściwej opinii.

W spółdzielniach rolniczo-handlowych mamy do czynienia z dwojakiego rodzaju interesantem: z dostawcą płodów rolnych i z nabywcą artykułów potrzebnych do gospodarstwa. Częstokroć ten sam klient jest zarazem dostawcą i odbiorcą.

Warunki wojenne spowodowały, że dostawca spółdzielni jest najczęściej klientem przymusowym. Zarazem jest i przymusowym nabywcą, gdyż dostarczając na kontyngent zboże lub inne produkty — otrzymuje ze spółdzielni potrzebne do gospodarstwa towary w postaci premii.

W tych warunkach zdarza się nieraz, że pracownicy spółdzielni, przy wykonywaniu swych czynności, wzorują się na instytucjach urzędowych. Zapominają zarazem, iż spółdzielnia nie przestała być nadal przedsiębiorstwem handlowym, obowiązanym do jak najsumienniejszego załatwiania dostawców i odbiorców.

Mnożą się skargi i zarzuty na niewłaściwe zachowanie się pracowników wobec klientów. Spotykamy się coraz częściej z zarzutem, że w niektórych spółdzielniach brak przy obsłudze elementarnej uprzejmości. A nawet zdarzają się wypadki grożenia i wymyślania. Wypadki takie mają miejsce przy dostawie kontyngentów zbożowych, względnie ziemniaczanych, gdy natłok dostawców jest duży. Niejednokrotnie nie są wolne od zarzutów tych nawet osoby, zajmujące stanowiska kierownicze.

Inny rodzaj zarzutów, o których się częstokroć słyszy — to niesumienność obsługi. Nieuczciwa waga, lub zbyt wygórowane i niedopuszczalne potrącenia z tytułu zanieczyszczenia produktu — co rzekomo w niektórych spółdzielniach jest na porządku dziennym.

Na szczęście tego rodzaju przykre wypadki nie są nagminne i dotyczą tylko nielicznej grupy spółdzielni. Niemniej istnieją one i trzeba wypowiedzieć im jak najostrzejszą walkę.

W przedsiębiorstwach prywatnych istnieją od wieków ustalone zasady i tradycje grzecznej i sprawnej obsługi klienta. W spółdzielczości tradycje te powinny być nie tylko przestrzegane, ale tym bardziej pielęgnowane i pogłębiane. Spółdzielnia jest czymś więcej, niż przedsiębiorstwem handlowym. Spółdzielnia jest zrzeszeniem rolników, założonym przez nich w celach lepszej obsługi handlowej, niż była dotychczas w przedsiębiorstwach prywatnych. Spółdzielnia więc powinna być **wzorem** właściwego stosunku do klienta, który przecież, choćby ideowo, jest jej współwłaścicielem, jako członek.

I cóż stąd, że spółdzielnia w okresie wojny musi wykonywać zlecenia władz w zakresie odbioru kontyngentów? Czy, gdyby nie było spółdzielni, nie byłoby i kontyngentów? Oczywiście, że tak samo byłyby kontyngenty, tylko byłyby odbierane przez firmy prywatne, jedynie z większą szkodą dla dostawców.

Spółdzielnie przetrwają wojnę a opinia, jaką sobie wytworzą w okresie wojny, przez długi czas będzie nad nimi ciążyła.

Dlatego nie wolno źle i niesumiennie odnosić się do klientów. Kto załatwia interesantów nieuprzejmie i gburowato, a co gorsza wymyśla, grozi lub bije, ten jest szkodnikiem, wyrządzającym spółdzielczości wielką krzywdę.

Rozumny rolnik wie, że spółdzielnia rolniczo-handlowa działa pod wpływem konieczności wojennych i musi nakazane jej czynności wykonywać. Ale niechże wykonywa je nie tylko zgodnie z zasadami kupieckimi, lecz w pierwszym rzędzie zgodnie z obowiązującymi zasadami spółdzielczymi, załatwiając dostawców grzecznie, uprzejmie i uczciwie.

„Grzeczność, to rzecz nie łatwa...", ale czasem rzeczą ważniejszą od najtrudniejszych umiejętności „fachowych". Grzeczność nic nie kosztuje a przecież przynosi niezastąpione „zyski" tak dla „kupca", jak i dla kupującego, którego przywiązuje nierozerwalnie z danym ośrodkiem handlowym, czyni go nie tylko potrzebnym, ale też miłym. Na odwrót, niegrzeczność, gburowatość a szczególnie brutalność w stosunku do ludności wiejskiej stała się już nieraz przyczyną upadku niejednego przedsiębiorcy prywatnego a cóż dopiero odnośnie do spółdzielni, deklamującej idealne hasła, a w praktyce urzeczywistniającej najszkodliwszy objaw współżycia, mianowicie pychę i niczym nie uzasadnione wywyższanie się usługującego wobec obsłużonego spółdzielcy. Zatem, więcej tak „taniej" a tak dobroczynnej uprzejmości podczas współpracy z ludnością wiejską.

Z TREŚCI:

Sieć spółdzielni rolniczo-handlowych w okręgu warszawskim

Opracowana przez Okręgowy Związek Rewizyjny sieć spółdzielni rolniczo-handlowych w okręgu warszawskim została całkowicie wykonana.

W okręgu warszawskim istnieją obecnie 44 spółdzielnie, w tym 9 powiatowych i 35 rejonowych. Spółdzielnie rejonowe rozmieszczone są w miasteczkach i osadach, prawie z reguły posiadających targi i będących ośrodkami życia handlowego. Spółdzielnie posiadają jeszcze 10 filij w miejscowościach, nie nadających się na samodzielne spółdzielnie.

Według powiatów sieć spółdzielni przedstawia się następująco:

Powiat	Spółdzielni powiat.	Spółdzielni rejon.	filii	Razem punktów handl.
Garwolin . .	1	5	—	6
Grójec . . .	1	5	—	6
Łowicz . . .	1	3	1	5
Mińsk Mazow.	1	2	1	4
Ostrów Mazow.	1	1	1	3
Siedlce . . .	1	3	1	5
Sochaczew . .	1	4	2	7
Sokołów . .	1	3	—	4
Warszawa . .	1	9	4	14
Razem	9	35	10	54

Powyższe 54 punkty handlowe są całkowicie wystarczające dla handlowej obsługi gospodarstw rolnych.

Spółdzielnie rolniczo-handlowe w okręgu warszawskim wykazują stały i systematyczny rozwój. Liczba członków wynosi ponad 85 000. Wpłacony fundusz udziałowy wynosi 6300 tysięcy zł, zaś inne fundusze własne ponad 4 miliony zł.

Wszystkie spółdzielnie powiatowe i szereg rejonowych zostało wyposażonych w nowoczesne śpichrze zbożowo-towarowe, umożliwiające sprawną obsługę rolników i przechowywanie zapasów towarowych.

Obroty spółdzielni z roku na rok wzrastają. Za ostatnie dwa lata obroty wynosiły: za rok 1941/42 — 140 milionów zł, za 1942/43 — 220 milionów zł. W roku bieżącym obroty towarowe wykazują dalszy przyrost.

Należy podkreślić, iż usamodzielnienie filij spółdzielni, dokonane w ostatnich dwóch latach w celu zrealizowania pełnej sieci spółdzielni rolniczo-handlowych, dało dobre wyniki. Spółdzielnie wzmocniły swój stan organizacyjny i finansowy, jak również znacznie poszerzyły zasięg swej pracy, co się w pierwszym rzędzie ujawniło we wzroście obrotów towarowych.

Z dziejów spółdzielczości w Galicji

W uzupełnieniu poprzednich artykułów „Spółdzielcy" o początkach spółdzielczości na rozmaitych odcinkach Europy — a w szczególności jako dalszy ciąg naszych referatów o pionierskich wyczynach Raiffeisena, Stefczyka i Kampelika — przypominamy w niniejszym referacie przykładne dzieje polskiej spółdzielczości w granicach ówczesnej Galicji oraz tzw. Kongresówki — opierając nasze dane na wzorowo opracowanym dziele córki zasłużonego pioniera niemiecko-wschodniej spółdzielni, Dra Fryderyka Swarta — dziele pod tytułem: „Polska spółdzielczość w polskim państwie" („Das polnische Genossenschaftswesen im polnischen Staat" — Dr Imma Swart, 1938).

Owe dzieje polskiej spółdzielczości mogą swym przykładem służyć też dzisiejszym działaczom jako podnieta i otucha — gdyż ówczesne początki spółdzielczości odbywały się również w warunkach krytycznych, a nawet w okolicznościach trudniejszych dla rozwoju i uznania pracy spółdzielczej, niż w obecnym okresie wojennym. Rozpoczynając od spółdzielczości galicyjskiej, w ramach cesarstwa austro-węgierskiego, należy przede wszystkim stwierdzić, że spółdzielczość mogła się tu rozwinąć tylko dzięki życzliwości wiedeńskich władz centralnych. Sama jednak biurokracja galicyjska pod niejednym względem hamowała ten rozwój, wobec panowania wówczas wszechwładnej metody protekcyjnej, co się przede wszystkim odbijało na sposobie udzielania subwencyj, powodując w samych początkach tarcia i konkurencyjne walki.

Początkowy ruch spółdzielczy w Galicji szedł w podwójnym kierunku, jak się to też działo w Rzeszy Niemieckiej.

Byli zwolennicy systemu Schulzego z Delitzscha, albo wzorowano się na najnowszej praktyce Raiffeisena.

Nasamprzód złączyły się w roku 1874 ówczesne Towarzystwa Zaliczkowe — szybko rozrastające się po miastach — i stworzyły Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie. Wówczas obejmował ten Związek 43 Towarzystw Zaliczkowych, o przeszło 13 000 członków. Z końcem roku 1912 należało do Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie już 238 spółdzielń o przeszło 350 000 członkach.

Stan finansowy Związku wykazał w roku 1913 — 125 milionów koron wkładek, a pożyczek udzielono 245 milionów koron.

Starsze spółdzielnie zaprowadziły, za wzorem pruskich Banków Ludowych, nieograniczoną odpowiedzialność członków, dopiero później zaprowadzono tu też ograniczoną odpowiedzialność.

Jak w Prusach, służyły początkowo spółdzielnie kredytowe przeważnie potrzebom kredytowym miejskiego rzemiosła i drobnego przemysłu.

W niedługim czasie jednak rozszerzyły spółdzielnie swój fundament tak dalece, że tuż przed wojną światową 75% członków rekrutowało się spośród rolników. Zarazem zastosowano się do wiejskich potrzeb kredytowych, udzielając tylko do połowy kredytów wekslowych, resztę zaś na podstawie pokrycia hipotecznego lub listów dłużnych.

W roku 1902 stworzyły spółdzielnie w Akcyjnym Banku Związkowym we Lwowie swoją Centralę finansową. Ten Bank jednak uprawiał często stratne transakcje z osobami prywatnymi, co się niekorzystnie odbijało na spółdzielniach. W roku 1912 nastąpiła reorganizacja Banku o kapitale akcyjnym, w wysokości 2 i pół miliona koron.

Równocześnie zaczęły się coraz silniej rozwijać, obok Towarzystw Zaliczkowych pochodzenia miejskiego, też wiejskie Kasy Zaliczkowe i Oszczędnościowe i to mniej więcej od roku 1890.

Pisaliśmy już obszernie o tych to początkach spółdzielczych Kas Stefczyka.

Stefczyk uważał, że dla podniesienia niezmiernie niskiego poziomu gospodarki rolnej, powodującej przysłowiową „nędzę" galicyjską — kpiono o „Golicji i Głodomori" — nadają się jedynie wiejskie kasy kredytowe, dla przeciwdziałania lichwie rozpowszechnionej na wsi galicyjskiej.

Zdołano przekonać sfery rządowe, że niezbędna sieć wiejskich Kas Oszczędnościowych i Pożyczkowych znacznie podniesie poziom ekonomiczny kraju. Przez 10 lat pracy Stefczyka, to jest od roku 1890 do 1900, walczył on z wielkimi trudnościami i zdołał tylko małą ilość spółdzielni zakorzenić. Dopiero, gdy Wydział Krajowy poparł całą akcję, powstał we Lwowie osobny Krajowy Patronat dla Spółdzielni Rolniczych, dzięki czemu znalazły nareszcie spółdzielnie swój wspólny fundament.

Rozwój Kas Stefczykowskich wykazał w latach od roku 1900—1913 zwiększenie ilości spółdzielni z 63 na 1397 — udziałowców z 7716 na 321 830.

Kredyty wzrosły z 853 000 do 73 000 000, a wkłady oszczędnościowe z 641 000 koron do 69 000 000 koron.

Te Kasy Stefczykowskie były co prawda przeważnie słabe finansowo. Przeciętna wysokość udziału wynosiła 9,4 koron, wymagając stwarzania silnych rezerw. Ale szybki wzrost wkładów oszczędnościowych osłabił zarazem dawniejsze zbyt wysokie angażowanie się w kredytach bankowych.

W swych kredytach nastawiły się Kasy Stefczykowskie zupełnie na swój teren wiejski — udzielając pożyczek na okres jeden- do czteroletni, a nawet do dziesięciu lat — ale z wykluczeniem kredytu wekslowego, przeważnie na podstawie listu dłużnego wraz z prostym poręczeniem.

Galicyjski Wydział Krajowy finansował rozwój ruchu Stefczykowskiego, zakładając w Galicyjskim Banku Krajowym fundusz pożyczkowy dla spółdzielni. Przez 50 lat miała wpływać do Banku subwencja 40 000 koron rocznie na cele tego funduszu. Tym samym położono fundament pod stworzenie późniejszej Centrali Finansowej dla Spółdzielczych Kas Oszczędnościowych i Pożyczkowych. Zarządzanie bowiem tym funduszem pro-

wadziło do stworzenia „bieżącego rachunku spółdzielni“ przy Banku, — z czego w roku 1909, na podstawie postanowienia Sejmu galicyjskiego, powstała Centralna Kasa Spółek Rolniczych, z siedzibą we Lwowie.

Ten centralny instytut finansowy Kas Stefczykowskich był instytucją krajową, i był zaopatrzony w kapitał zakładowy, w wysokości około pół miliona koron.

Nieco odmienny rozwój wykazały rolniczo-handlowe spółdzielnie galicyjskie, zawiązujące się już w latach 80-tych poprzedniego stulecia. Ale dopiero w roku 1905 powstał Patronat Krajowy oraz w roku 1908, Towarzystwo Rolnicze w Krakowie, popierające wydajnie cały ruch spółdzielni rolniczo-handlowych. Patronat Krajowy troszczył się więcej o zbyt zboża spółdzielczego, Towarzystwo Rolnicze zaś specjalizowało się raczej w kierunku zaopatrzenia spółdzielni rolniczo-handlowych w artykuły wiejskie.

W roku 1912 istniało 35 spółdzielni dla skupu i sprzedaży, które wykazały obrót towarowy w wysokości 4 milionów koron.

Te Towarzystwa Zakupu i Sprzedaży połączyły się w roku 1913 w Krakowie w Syndykat Rolniczy, który stał się zarazem Centralą Handlową i Związkiem Rewizyjnym.

Do tej organizacji należała też Centrala handlu bydłem we Lwowie, pod nazwą „Pecus“ — która to centrala pośredniczyła od roku 1912 przy zbycie bydła na rynek wiedeński, dla 16-tu spółdzielni bydłem.

Od roku 1909 rozpoczął Patronat Krajowy zakładanie drobnych mleczarń z napędem ręcznym w trybie spółdzielczym. Odnośne spółdzielnie były zaopatrywane w kredyt i maszyny z chwilą, gdy stan krów mlecznych wynosił 200 sztuk, gwarantując zdrowe podstawy dla dalszego rozwoju.

W roku 1914 było już w pełnym ruchu 109 spółdzielni mleczarskich z Centralą Masła we Lwowie.

Same organizacyjne podstawy spółdzielczości galicyjskiej nie dadzą się szczegółowo ująć, albowiem wiele tych spółdzielni nie należało do żadnego Związku i te nie były statystycznie ujęte.

Narodowo nie były te spółdzielnie ściśle rozgraniczone, co się przede wszystkim odnosi do spółdzielni we wschodniej Galicji.

Też w Związkach nie istniał ścisły podział narodowościowy; i tak należało do Polskiego Patronatu Krajowego przed wojną około 400 ukraińskich spółdzielni, kilka mieszanych polskich spółdzielni i kilka niemieckich. Tylko na Cieszyńskim Śląsku należały polskie spółdzielnie do niemieckiego Związku Raiffeisenowskiego, dopóki się nie przyłączyły do Krajowego Patronatu we Lwowie.

Na terenie Caratu rozwijała się spółdzielczość polska poniekąd pośrodku tej linii, jaka się odbywała na terenie Austrii względnie Rzeszy niemieckiej.

Rozwój spółdzielczości na terenie rosyjskim był silnie utrudniony przez bardzo niski poziom kulturalny tamtejszej ludności i administracji.

Pańszczyzna przestała tam istnieć dopiero w roku 1864. Nędza ludności wiejskiej pozwalała panoszyć się krańcowej lichwie kredytowej i towarowej. W dziedzinie gospodarstwa krajowego rolnictwa i handlu panowała na terenie tak zw. Kongresówki, przed pierwszą wojną światową, prawdziwa dezorganizacja.

Dlatego też przypadła zawiązującym się tam spółdzielniom bardzo ważna rola organizacyjna i oświatowa. Ale dopiero tuż przed 1. wojną światową przybrał ruch spółdzielczy na tych terenach podobny kierunek, jak w Galicji.

Do roku 1895 musiały nieliczne jeszcze organizacje spółdzielcze zadość czynić bardzo uciążliwym warunkom ustawodawczym. Dopiero w tym roku stworzono osobną ustawę spółdzielczą, ale i wtedy wymagało zatwierdzenie statutów spółdzielczych zezwolenia Ministra finansów oraz Generalnego Gubernatora w Warszawie.

Dopiero w roku 1906 otrzymała spółdzielczość w Kongresówce większe prawa, a warunki „koncesjonowania“ odpadły.

Od tego czasu zaczęły się rozwijać w Kongresówce trzy rodzaje spółdzielni kredytowych: 1. Towarzystwa przemysłowców, jako Kasy rzemieślnicze, 2. Towarzystwa Wzajemnego Kredytu i 3. Towarzystwa Drobnego Kredytu. Kasy Rzemieślnicze powstały najwcześniej. Do roku 1898 założono 11 takich Kas Rzemieślniczych. W roku 1913 było ich tylko 5, ale zato były zasobne i dobrze zorganizowane, licząc ponad 20 000 członków. Obejmowały przeważnie drobnych kupców i przemysłowców.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu było przeznaczone przeważnie dla wiejskich spółdzielców. Pierwsze takie Towarzystwo powstało w Warszawie w roku 1872. Statut tego Towarzystwa stał się miarodajny dla wszystkich innych Banków, które dopiero w roku 1898 zaczęły się lepiej rozwijać.

W roku 1913 liczono 98 takich Towarzystw, o 50 000 członków. 70 % udziałowców należało do średniego miejskiego stanu. Niestety szerzyła się w tych Towarzystwach niezdrowa spekulacyjna polityka kredytowa, powodująca likwidacje i bankructwa.

Trzeci typ spółdzielni kredytowych, mianowicie Towarzystwa Drobnego Kredytu, były silniej ograniczone i kontrolowane, niż poprzednio przytoczone towarzystwa.

Istniały dwa typy tych Towarzystw Drobnego Kredytu. Albo to były Towarzystwa Oszczędnościowe i Kredytowe, obejmujące do 3/4 samych rzemieślników, albo też to były Towarzystwa Kredytowe, służące przeważnie interesom drobnego rolnictwa. Pracowały one przeważnie bez udziału, wobec czego były finansowo słabe i mniej liczne.

W roku 1914 działało 751 takich Towarzystw Zaliczkowych i Oszczędnościowych, przy czym jednak tylko 121 pracowało bez udziału.

Znowu było tu charakterystyczne, że znaczna część tych drobnych Towarzystw Kredytowych spoczywała w rękach żydowskich.

Michalski ocenia ilość takich drobnych Towarzystw Kredytowych na 800. Sto z nich było czysto żydowskich a zaledwie połowa była istotnie polska. Finansowy stan spółdzielni kredytowych, w ramach caratu wykazuje z początkiem wojny światowej następujące liczby:

Kas Rzemieślniczych było 5, Kas dla Wzajemnego Kredytu było 98, a Towarzystw dla Kredytu Drobnego 707. Wszystkie te Towarzystwa razem reprezentowały kapitał około 30 milionów rubli, a kredytów udzielano około 160 000 000 rubli.

Rodzaj spółdzielni rolniczo-handlowych istniał na terenie Kongresówki tylko w formie Syndykatów Rolnych, których było tuż przed pierwszą wojną światową 17-cie. Te Syndykaty reprezentowały przeważnie interesy obszarnictwa, a miały na celu dostarczać swym członkom tanich środków nawozowych, siewnych i maszynowych. Sam zbyt rolniczy nie odgrywał tu prawie żadnej roli.

W Warszawie istniała Centrala Zakupu w postaci Biura Kooperacji Rolnej. Była to, poza czysto handlową funkcją, instytucja pewnego rodzaju centralna dla całego rolnictwa w Kongresówce.

Zasadniczo jednak nie posiadała Kongresówka żadnej prawnej centralnej organizacji kredytowej. Władze petersburskie nie zezwoliły na stworzenie Związku Rewizyjnego, wskutek czego obowiązki patronackie nie dopisywały, chociaż były wykonywane przez Komisję Spółdzielczą w Warszawie, która powstała w roku 1904, jako Sekcja Towarzystwa dla Popierania Przemysłu i Handlu. Ta Komisja Patronacka obsługiwała w roku 1912 około 800 spółdzielni kredytowych, obejmujących ponad 1/2 miliona członków.

Silniejsze zespolenie nastąpiło w roku 1910 przez założenie Banku Towarzystw Spółdzielczych, jako Centrali finansowej, przede wszystkim miejskich spółdzielni kredytowych. Kapitał zakładowy tego Banku wynosił 2 miliony rubli, a obejmował on 426 spółdzielni.

Dla zaopiekowania się spółdzielniami wyraźnie rolniczymi, szczególnie Syndykatów Rolniczych, stworzono w roku 1913 Biuro Drobnych Towarzystw Rolniczych, które zostało przyłączone do Warszawskiego Centralnego Towarzystwa Rolniczego.

Przy Warszawskim Centralnym Towarzystwie Rolniczym istniała od roku 1908 osobna Komisja dla spraw spółdzielni mleczarskich.

Od roku 1900 organizowało się spółdzielnie mleczarskie z napędem ręcznym, początkowo w postaci towarzystw prywatnych. Miały one bardzo skromne rozmiary, ale zato pracowały własnym kapitałem. W roku 1912 było takich mleczarń 137.

Na obszarze Kongresówki istniały obok spółdzielni kredytowych też silnie rozwijające się Spółdzielnie Spożywców, których rozwój na terenie galicyjskim nie wyszedł poza początki.

W Kongresówce stwarzały większe ośrodki robotnicze podstawę dla rozbudowy Spółdzielni Spożywców.

Te spółdzielnie spożywców doznawały nawet poparcia ze strony caratu, tak, że się od roku 1906 rozwinęły masowo.

Przede wszystkim grupowały się one dookoła Stowarzyszeń lub Zespołów kolejowych, względnie jako spółdzielcze konsumy w fabrykach cukru i innych ośrodkach przemysłowych.

W roku 1910 istniało na terenie Kongresówki 730 konsumów o ponad 100 ty-

siącach członków. Te konsumy otrzymały w roku 1911 zezwolenie na stworzenie Związku Rewizyjnego w Warszawie.

Do Związku Rewizyjnego Spożywców w Warszawie należało w roku 1915 — 274 spółdzielni obejmujących 40 000 członków, przy obrotach towarowych przekraczających 2 000 000 rubli.

Do pionierów tego ruchu spożywców należał Stanisław Wojciechowski i Romuald Mielczarski, który zasłużył się też wysoce dla rozwoju mleczarstwa na tamtejszym terenie.

Tym pionierom zawdzięcza cała nasza spółdzielczość silną ideową rozbudowę, któremu to celowi miało też służyć założone w roku 1905 Towarzystwo Kooperatystów, które postawiło sobie za cel ujęcie teoretyczne całego ruchu spółdzielczego.

Jajczarstwo spółdzielcze

W obecnym okresie wojny a zarazem jak najdalej idącej koncentracji i racjonalizacji całego życia gospodarczego, przypada spółdzielczym zbiornicom jaj bardzo ważna rola nie tylko kontyngentowa ale też ogólno-fachowa.

Nowoczesna wiedza o konserwacji jaj i przetwórstwie jajczarskim poszła daleko naprzód, zatem też nasze spółdzielnie muszą iść z postępem czasu, stosując z jednej strony najnowsze metody magazynowania, konserwowania i transportowania jaj, a z drugiej strony muszą być obznajomieni z najnowszymi metodami racjonalizacji w tym kierunku.

W niniejszym referacie, przypominającym ogółowi spółdzielczemu całokształt szczególnie organizacyjnych zagadnień jajczarskich, opieramy się na przystępnym podręczniku Albina Zacharskiego (Warszawa, 1932). Spółdzielczy zbyt jaj jest oparty na zasadach samopomocy gospodarczej rolników. Najłatwiej można go zorganizować przy pomocy ogniw mleczarstwa spółdzielczego, to jest dzięki lokalnym spółdzielniom i centralom handlowym.

Szczególnie w obecnych czasach specjalizacji w każdej dziedzinie artykułów kontyngentowych, wydzielane bywają odpowiednie punkty zbiornicze dla wyłącznych celów jajczarskich wymagających odpowiedniego zespołu współpracowników spółdzielczych.

W normalnych czasach musi sobie zbiornica jaj swe prawo do życia dopiero wywalczyć.

Przede wszystkim muszą być zapewnione dostawy jaj ze strony bezwzględnie pewnych dostawców.

Prawidłowa organizacja założycielska zbiornicy jaj trwa nieraz dłuższy czas, pociągając za sobą niemały trud i wydatki.

Źle zapoczątkowana spółdzielnia jajczarska będzie stale utykała nie tylko organizacyjnie, ale też handlowo.

Najnaturalniejszy swój początek bierze zbiornica jaj od spółdzielni mleczarskiej. Zarówno ze względów organizacyjnych jak i gospodarczych zasługują także zbiornice jaj przy spółdzielniach mleczarskich na rozpowszechnienie.

Może nawet taki początek być korzystny, że zakłada się tam, gdzie nie ma spółdzielni mleczarskiej, taką spółdzielnię, ale rozpoczynając od uruchomienia odbioru jaj.

Członkowie takiej spółdzielni mleczarskiej, rozpoczynając pracę od odbioru jaj — wpłacają do spółdzielni po jednym udziale członkowskim, w wysokości ustanowionej przez założycielskie zebranie.

Natomiast gdy spółdzielnia przystąpi do uzupełnienia zbiornicy jaj do pełnej spółdzielni mleczarskiej, wówczas ci członkowie spółdzielni, którzy odstawiają też mleko, dopełnią swoje udziały w stosunku do ilości posiadanych krów, zgodnie ze statutem spółdzielni i z zasadami organizacyjnymi spółdzielni mleczarskiej.

Rozwój zbiornicy jaj zależnym jest w pierwszym rzędzie od następujących warunków: 1) od stopnia oświaty oraz zmysłu zrzeszeniowego ludności, 2) od stopnia przedsiębiorczości Zarządu i Rady nadzorczej spółdzielni, 3) od stopnia zaufania, jakie zdobył sobie Zarząd u ludności, 4) od sprężystego i energicznego prowadzenia zbiornicy, a więc tak pod względem technicznym, jak i handlowym.

W tym specjalnym „rodzaju" spółdzielczości, jakim jest jajczarstwo — nie starczą jednak ani idealne warunki pracy, ani wysokie napięcia haseł ideowych, lecz konieczną jest przede wszystkim fachowość połączona z osobistą dzielnością współpracujących. Spółdzielnia taka nie funkcjonuje, gdy nie ma zaradności względnie sprytu u czynników kierowniczych.

Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że właśnie zbiornice jej nadają się doskonale dla drobnorolniczych ośrodków na zastosowaniu zrzeszeń gospodarczych rodzaju spółdzielczego.

Dla skromnych początków zbiornicy jaj niepotrzebne są duże nakłady pieniężne, natomiast niezbędne są dobre walory handlowe i jak największy nakład wytrwałej pracy.

Produkcja jaj, jako wielka gałąź wytwórczości gospodarstw małych i średnich, stała się z biegiem lat ważną dziedziną wytwórczości ogólnokrajowej. Toteż jaja stanowią w ogólnym handlu bardzo poważne obroty, mimo to że spoczywające głównie w ręku drobnych rolników, stale zrzeszonych jednak spółdzielczo.

Przy wysokiej dziś technice przetwórstwa jajczarskiego może znaleźć znaczna ilość rąk pracę i zarobek, a wszystko dzięki skromnym nawet zbiornicom jaj. Zarówno interes spółdzielców-rolników, jak i ich ambicja nakazują, by się jak najenergicznej starali o rozwinięcie tego działu spółdzielczego, szczególnie przy ośrodkach mleczarskich, lub też jako zalążek późniejszej mleczarni, jak poprzednio mówiono.

Praktyka bowiem wykazała, że każda nawet najskromniejsza spółdzielcza zbiornica jaj daje widoki rozrostu też w innych dziedzinach rolniczo-handlowych.

Najodpowiedniejszą porą do założenia zbiornicy jaj, jest jesień lub zima, chociaż i w innych miesiącach może spółdzielnia mleczarska z powodzeniem uruchomić zbiornicę jaj.

Spółdzielnie mleczarskie nie rejestrują zbiornicy jaj specjalnie u władz, lecz uruchomiają na podstawie uchwały Rady Nadzorczej, o ile Rada doszła do przekonania, że istnieją warunki do prowadzenia tego działu spółdzielni, — zawsze pamiętając, że mówimy o ogólnych warunkach, a nie wchodzimy w ograniczenia, powodowane obecnymi stosunkami wojennymi.

Terenem pracy zbiornicy jaj są okolice, położone dalej od miast — szczególnie takie okolice, gdzie domorośli lub zawodowi handlarze wykazują całkiem poważne obroty.

Im teren działania jest większy, tym i zbiórka jaj i sposób planowej gospodarki staje się większy.

Spółdzielnie mleczarskie, zajmujące się zbiorem jaj, winny zorganizować dla tych celów wszystkie wioski znajdujące się na ich terenie. Zgodnie z regulaminem zbiornicy, winien każdy członek dostarczać do spółdzielni wprost, lub do jej filii wszystkie jaja, otrzymane od swych kur — chyba z wyłączeniem jaj, potrzebnych do własnego użytku i wylęgu.

Nie należy tolerować takich dostawców, którzy tylko przygodnie dostarczają jaja do spółdzielni a główną część tej produkcji sprzedają przygodnym handlarzom.

Obecnie, jak wiadomo, stosuje się sposób kontyngentowego odstawienia jaj, na podstawie posiadanej ilości drobiu.

W normalnych warunkach mogą się bardzo przysłużyć, do racjonalnego zorganizowania dostawy jaj, Koła Gospodyń oraz Kółka Rolnicze, przez odpowiedni wpływ oświatowy.

Też w zbiornicach jaj panuje zasada, że koszty prowadzenia zbiornicy są tym mniejsze, im większe są dostawy członków spółdzielni, stwarzając zarazem tym lepsze wypłaty dla dostawców.

Przeciętne obliczenia wykazały, że średnia zbiornica jaj — obejmująca 15—20 wsi — jest w stanie uzbierać w ciągu roku co najmniej 600 tysięcy jaj. Bliskie sąsiedztwo stacji kolejowej lub przystani żeglugi na rzece, oraz znajdujące się na miejscu siedziby spółdzielni, jak też Kasa Stefczyka i Urząd Pocztowy, polepszają warunki prosperacji zbiornicy, a to z racji łatwiejszego otrzymania gotówki z Centrali Handlowej i w ogóle szybszego porozumienia się i manipulacji kupieckiej.

Zadania Zarządu i Rady nadzorczej spółdzielni jajczarskiej są takie same, jak w stosunku do spółdzielni mleczarskiej. Zarówno nad zbiornicą, przy głównej mleczarni, jak i nad punktami zbiórki jaj przy filiach, winien przynajmniej jeden z członków zarządu roztaczać ścisły nadzór i dbać o to, by wszelkie prace związane z wysyłką jaj, zaliczkowaniem dostaw i tak dalej, były prawidłowo przeprowadzane.

Bardzo wiele zależy jednak od fachowości współpracowników.

Jajczarstwo wymaga należytego obznajomienia z prowadzeniem odbioru jaj, badaniem ich jakości, magazynowaniem i pakowaniem jaj — oraz opanowanie wszelkich innych technicznych czynności zbiornicy, mających za zadanie należyte gospodarowanie tym tak ważnym i cennym produktem rolnym.

Kierownikiem zbiornicy może być najlepiej ktoś z pośród miejscowej ludności, czerpiący z tej pracy owe źródło dochodów, ale zarazem poświęcający się dla spraw spółdzielczych.

W małych spółdzielniach mleczarskich może być kierownikiem odpowiedzialny też za mleczarnię, ale za dodatkowym wynagrodzeniem — działający poza tym przy pomocy osób wynajmowanych w czasie większych dostaw jaj.

Pomieszczenie dla zbiornicy takiej powinno odpowiadać specjalnym warunkom pomieszczenia, badania i przechowania jaj.

Każda zbiornica jaj winna posiadać swoją ciemnię dla prześwietlania jaj. Taka ciemnia może być stworzona przez oddzielenie izby głównej ściankami zrobionymi z desek. W tej ciemni starczy stół a na nim lampka do badania jaj.

W filiach spółdzielni odbioru jaj może się odbywać ten odbiór w odbieralni mleka, pod odpowiednim przystosowaniu.

W tak zwanych „punktach" zbiórki jaj korzysta się z usług mieszkania osoby prowadzącego ten punkt.

Przybory dla zbiornicy jaj, szczególnie tak zw. ruchomy inwentarz zbiornicy przy spółdzielni mleczarskiej, składa się z następujących przyborów:

1) z odpowiedniej ilości pieczątek do znakowania jaj. Pieczątek ma spółdzielnia tyle, ile ma dostawców głównych,

2) wag powinna mieć każda główna zbiornica i każdy punkt zbiórki przynajmniej po jednej,

3) waga dziesiętna jest niezbędną dla głównej zbiornicy,

4) piłka, hebel, młotek, plombownica, obcęgi, nożyce lub długi nóż, do obcinania słomy — wszystko to jest potrzebne do odpowiedniego opakowania jaj w skrzynie,

5) znormalizowane skrzynie, szczególnie takie, które służą do wysyłki jaj do Centrali — wymagają dostatecznej ilości kompletów desek,

6) lampki do prześwietlenia niezbędne są po jednej tak dla głównej zbiornicy, jak i dla filii.

7) zapas wkładek tekturowych do skrzyń albo stróżyny drzewne lub słomowe, należą do przyborów każdej zbiornicy,

8) tak samo zapas gwoździ do zbijania skrzyń oraz bednarka do obwijania skrzyń i plomby.

9) dalej szablony z blachy, do robienia napisów na skrzyniach, bądź też gotowe pieczęcie kauczukowe, z odpowiednimi napisami.

10) nareszcie pewna ilość tuszu, do znakowania jaj i skrzyń.

Naturalnie nie obędzie się bez różnych sprzętów, jak stolik do ważenia jaj, stołki, szafki, krzesła, ławki i t. d.

Całe komplety urządzeń zbiornic jaj może spółdzielnia sprowadzić ze swej Centrali Handlowej.

O środkach pieniężnych na zbiórkę jaj nie ma obecnie racji bliżej się rozwodzić, biorąc zarazem pod uwagę odnośne zarządzenia oraz specjalne warunki prowadzenia takich zbiornic jaj.

O uporządkowaniu spichrzy

Istnieją dwa decydujące czynniki, które musimy uwzględnić przy składaniu zboża w naszych magazynach. Jeden z nich wymaga korzystnego osuszenia oraz trzymania w stanie suchym składowanego materiału, podczas gdy drugi żąda bezwzględnie od nas ochrony zboża przed szkodnikami zwierzęcymi. Bo mianowicie nie tylko wilgoć i gorąco mogą wyrządzać składowanemu zbożu szkody, lecz także i zwierzęta.

O c h r o n a p r z e c i w k o s z c z u r o m i m y s z o m jest stosunkowo prosta. Zatykamy i uszczelniamy wszelkie dziury i szpary, oczyszczamy gruntownie ewentualne jamki czy norki, pozostawiamy kotom i psom pilnowanie spichrza, rozstawiamy tam do tego jeszcze pułapki i rozkładamy trutki, a opanujemy w ten sposób w śpichrzu niebezpieczeństwo, grożące zbożu ze strony szczurów i myszy. Dalej musimy zwracać uwagę, że również i p t a k i chętnie dostają się do pomieszczenia magazynowego i tu wyrządzają znaczne szkody w naszym zbożowym stanie posiadania. Wychodząc z tego założenia, założymy siatki druciane w otworach okiennych i w ten sposób uniemożliwimy ptakom dostęp do śpichlerza.

Trudniejszą sprawą jest rozprawianie się z najgorszym szkodnikiem magazynowanego zboża, a mianowicie z w o ł k i e m z b o ż o w y m. Jest to mały, czarno-brunatny, długi na 3—5 mm owad, mogący żyć ponad rok. Wyżera on w ziarnach zboża od zewnątrz dziurki, podczas gdy jego larwa rozwija się wewnątrz ziarna. Przed składowaniem zboża musimy więc dlatego stwierdzić z całą dokładnością, czy zupełnie opróżniony magazyn jest wolny od wołków zbożowych. W tym celu wydrapiemy stalowym hakiem wszelkie szczeliny podłogowe, a do tego ułożymy na ziemi kupkę wilgotnego zboża, jako pułapkę, w której zgromadzą się wołki zbożowe w większej ilości, nie znalazłszy wewnątrz śpichrza niczego lepszego do jedzenia. Naturalnie, że nadają się do tego również i płynne środki skrapiające, przy których pomocy można w pustych śpichlerzach skutecznie tępić wołka zbożowego.

Konieczną jest również rzeczą, byśmy podłogi spichrzowe przed złożeniem na nie zboża g r u n t o w n i e o c z y ś c i l i. W tym celu dokonujemy tego czyszczenia przy pomocy twardej miotły, albo przy pomocy odpowiedniego odkurzacza. Pajęczyny na sufitach i ścianach spichrza są dowodem wielkiej niedbałości ze strony jego posiadacza. Mamy więc je usunąć oraz postarać się o to, by podłoga, jak równie ściany owego pomieszczenia zostały wygładzone. Wszelkie rysy i szczeliny zarówno w podłodze, jak i w bocznych ścianach musimy gruntownie i troskliwie zalepić. Gdy już ta konieczna akcja oczyszczeniowa została przeprowadzona, musimy jeszcze to uwzględnić, że również i świeżo wymłócone zboże, które ma zostać złożone w śpichrzu, może już być zaatakowane przez wołka zbożowego. Pogląd, wysuwany przez praktyków rolniczych, że takie zaatakowanie jest niemożliwe, jest z gruntu fałszywy i przyczynił się już do powstania wielu szkód. Specjalnie dlatego musimy być ostrożni z dokupionym zbożem. Nie wsypujemy go w żadnym wypadku tak bezpośrednio po zakupieniu i bez kontroli do śpichrza, lecz raczej przedtem dokonujemy na nim p r ó b s i t o w y c h, o ile już ewentualnie wołki zbożowe nie znajdują się z zewnątrz na workach ze zbożem. Źródła niebezpieczeństwa zaatakowania zboża przez wołka zbożowego tworzą także żłoby końskie, koryta na karmę dla drobiu oraz zwracane naszemu gospodarstwu próżne worki. Również więc i te musimy w każdym wypadku skontrolować, czy przypadkiem w nich nie znajdują się wołki.

Spółdzielnie Zdrowia

W obecnym okresie konieczności wojennych trudno myśleć o rozbudowie innych „rodzajów" Spółdzielni, niż rolniczo-handlowych. A nawet te doznały w ostatnim czasie racjonalizacji i koncentracji. Mimo to należy nadal myśleć o wszechstronnym stanie spółdzielczości i o późniejszej potrzebie jej rozwoju na tak wielu innych odcinkach życia gospodarczego, — jak np. w dziedzinie rzemiosła lub na odcinku tak ważnym, jak zdrowie wsi.

Na marginesie opisu Spółdzielni „Praca" w Krakowie daliśmy już ogólny obraz jednej z dobrze funkcjonujących Spółdzielni Zdrowia. Obecnie podajemy, według podręcznika Macharskiego zasadnicze wytyczne tych Spółdzielni Zdrowia.

Znaczenie zdrowia wsi dla całości społeczeństwa i państwa jest pierwszorzędne. Sam fakt, że mieszkańcy wsi stanowią u nas prawie trzy ćwierci liczby ludności, mówi, że gdy wieś zdrowa, to prawie wszędzie jest dobrze, a gdy wieś popadnie w stan powszechnego schorzenia, wtedy całe społeczeństwo jest w niebezpieczeństwie.

Poza tym wiemy, że wyludniające się z powodu cywilizacyjnej wygody życiowej miasta uzupełnia stale nową ludnością żywotniejsza fizycznie wieś. Nie tylko wypełnia ubytek, ale i powiększa stale liczbę mieszkańców. Miasto stwarza nowe rodzaje zarobków i pracy, a wieś przychodzi z rękami do niej, a równocześnie przynosi ze sobą odmłodzenie, nowe siły żywotne, także i do owej twórczości. Wieś jest naturalnym źródłem żywotności fizycznej ludności, głównym czynnikiem jej trwania. Ludzie wiejscy, żyjący od dziecka do śmierci w bezustannej atmosferze pracy fizycznej, są także żywiołem zdrowia społecznego, a zahartowani w twardych warunkach naturalnego życia z przyrodą są przedstawicielami bardzo społecznie cenionego żywotnego optymizmu realnego.

Badacze społeczni w Ameryce zebrali nawet liczby wskazujące, że u nich najwięcej wybitnych ludzi było ze wsi. Zachować wieś, z tymi wartościami przyrodzonymi, w zdrowiu dla pospólnego dobra — jest jednym z najważniejszych obowiązków prawdziwej społeczności.

Wieś obdarzona jest z natury najcenniejszymi przyrodniczymi czynnikami zdrowia. Nigdzie tak hojnie nie świeci słońce życiodajne i uzdrawiające, nigdzie tyle nieskażonego powietrza, przestrzeni, lasu, bieżącej, oczyszczającej wody, ciągłego ruchu i pracy człowieka w tych żywiołach, tyle najświeższego pożywienia. Na zły mimo to stan zdrowia wsi składają się nie tylko przyczyny pośrednie, ale i to, co sam człowiek wytworzył. Człowiek często sam unicestwia na swoją szkodę wielkie dobra przyrodzone. Człowiek tworzy kulturę, obyczaj, porządek ludzki i utrzymuje go. Tworzy niby dla dobra swego, ale mimowoli robi i źle, a czasem jedna grupa społeczna wygrywa drugą na jej szkodę. Przyczyna leży trochę w tradycji wsi, w starym obyczaju, ale najważniejszą znajdziemy w porządku społecznym, w tym, że wieś dużo mniej posiada dochodu i majątku niż inni, że została odsunięta daleko od głównego stołu rozliczeń społecznych.

Stan przedwojennych lat był taki, że w rodzinie chłopskiej w roku wydawało się na lekarza i lekarstwo od osoby dorosłej aż 3,58 zł. Jest to około 4 % gotówkowych rozchodów prywatnorodzinnych poza kuchnią, chociaż takie położenie ratuje nieco dobroć ziemi oraz lepszy poziom kultury rolnej i hodowlanej mieszkańców. Najgorszym jest jednak brak opieki lekarskiej. Dużą trudnością w korzystaniu ilościowym z pomocy lekarzy przez wieś jest jej odległość od siedziby miejskiej lekarza. Stąd bowiem powstaje nowy koszt opłaty za stracony czas i za przejazd. Razem podnosi to koszt trzykrotnie. Odległość zupełnie uniemożliwia często w nagłych wypadkach pomoc lekarską. Wszystko składa się na to, że wieś w chorobach leczy się nadzieją samoczynnego wyzdrowienia i własnymi środkami, a z kosztownej pomocy lekarskiej korzysta dopiero w ostatniej, groźnej chwili. Skutek jest ten, że przychodzi ona zwykle za późno. A w wypadkach, gdy porada jest najtańsza, zwyczajna w domu lekarza, i przez to najdostępniejsza, wówczas uniemożliwia ją cena lekarstwa. Są wypadki, że ludzie wiejscy wynosili z apteki samą receptę bez lekarstwa. „Za drogie". Zdobyli się na doktora, nie stać ich na lekarstwo. I cóż wtedy za pożytek nawet z lekarza i z wyłożonych nań kosztów? Jego praca jest wtedy bezskuteczna. Przysłowiem bowiem u nas już się stało powiedzenie: „drogo jak w aptece", a drogiego rzemieślnika lub sklep nazywa się „apteką". Nie tylko na wsi.

Smutny jest więc stan zdrowotności wsi, ciężkie są warunki, które go wywołują, niełatwy sposób poprawy. Ale potrzeba naprawy jest gwałtownie pilna nie dla wsi samej, ale i społecznie. Stanu zdrowia wsi nie można zostawić losowi ani samej dobrej woli wolno praktykujących lekarzy. Objąć go musi społeczna wola i powołać do pracy żywotną organizację uzdrawiania. Cierpiący i pragnący zdrowia muszą sami wziąć inicjatywę w ręce, to ich paląca potrzeba. Dla nich lekarze przecież, a nie oni dla lekarzy, jak nie spożywcy dla kupca, nie obywatele dla urzędnika. Wielu lekarzy sprzeciwia się ograniczeniu wolności zawodowej na rzecz służby lekarzy w organizacjach i instytucjach. Zapewne, że ta swoboda ma wiele wartości i zawodowych i ludzkich. Ale i wolności większej w znajdowaniu coraz skuteczniejszych i dostępniejszych sposobów ratowania zdrowia nie można odmówić samym cierpiącym. Nie pragną oni nikogo ujarzmiać, czynić niewolnikiem swoim, ale dać nową możność pracy, zapewnić jej ciągłość, a sobie chcą tylko zdobyć troskliwego przyjaciela lekarza na koszt tańszy, bo wspólny. Stowarzyszenia oparte na dobrowolności uczestnictwa i układające współpracę na dobrowolności umów a opierające ją na duchu współdziałania równych i wolnych, dają największej pewności kultury w traktowaniu swych członków.

Spośród społecznych zakładów, prowadzących działalność leczniczą, najbardziej znane są Ubezpieczalnie Społeczne. Jako pomysł, są wielką zdobyczą społeczną warstw pracujących. Ale mają one zbyt wiele niedomagań, które usiłuje się ciągle, z małym zresztą skutkiem, poprawiać.

Nową postacią służby zdrowia były „Ośrodki Zdrowia", jako punkty porad lekarskich głównie dla chorób społecznych i dlatego udzielanych przeważnie bezpłatnie. Są one wartościową pomocą w ratowaniu zdrowia niezamożnej ludności. Tych ośrodków było w 1933 roku 224, i to prawie wyłącznie w miastach. Wieś do nich ma tak daleko jak i do wolnych lekarzy, nawet dalej, bo mieszczą się przeważnie w powiatowych miastach. A przydałyby się przynajmniej w każdej gminie, których mamy wiele.

W tych warunkach nie ma lepszego wyjścia w tej sprawie, jak zrzeszenie samych potrzebujących, to jest spółdzielnia. Tyle już potrzeb ludzkich na tej drodze jest z zadowoleniem załatwionych. I widać ciągły dalszy rozrost, ostatnio nawet mimo wojny. Najbardziej odpowiada on człowieczej naturze i zawsze pozostawia nie zamknięte, nie usztywnione możliwości rozwoju i doskonalenia.

Spółdzielnie Zdrowia zbliżą lekarzy do wsi, zniosą ich oddalenie przez sprowadzenie ich na samą wieś, do środowiska potrzebujących. Zapobiegną ilości nieszczęść z powodu nagłych wypadków, gdy lekarz będzie pod ręką; szybciej, bo jest bliżej — dotrze lekarz do ciężko chorych w domu; częściej z powodu bliskości i taniej będzie tym chorym mógł dać pomoc i opiekę. Do bliskiego lekarza z powodu łatwości dostępu, a stąd i taniości, liczniej, wcześniej zdążą ludzie po radę, zanim choroba poczyni takie postępy, że śmierci odwrócić się nie da. Mieszkający stale na wsi lekarz lepiej pozna stan i warunki zdrowotne okolicy, niż do-

rywczo przybywający z miasta, i podjąć może łatwo skuteczną i planową działalność zapobiegawczą, jako najważniejszą. Zwłaszcza, że lekarz Spółdzielni jest z tytułu swego stanowiska i pracy lekarzem społecznym, który może łatwo do współdziałania w zwalczaniu źródeł chorobowych wciągnąć rzesze chętnych uświadomionych i zainteresowanych członków Spółdzielni. Lekarz Spółdzielni z obowiązku odwiedza domy członków, staje się ich przyjacielem naturalnym, stwarza przez to bliskość i zaufanie w swoją najlepszą wolę wśród nich i ułatwia sobie zadanie w owym zapobieganiu chorobom jako najskuteczniejszej i najistotniejszej jego pracy na dłuższą metę. Gdyby nawet lekarze się zmieniali, to Spółdzielnia sama podtrzyma ciągłość tej pracy.

Jak zdobywa Spółdzielnia Zdrowia tę taniość? Przede wszystkim sprowadzeniem lekarza na stałe na wieś. Jest tani, bo niedaleki. Następnie przez różne ułatwienia dla członków wzmaga się liczba korzystających, a większa ilość porad wynagradza niskość ich ceny. Jest w tym zwyczajna kupiecka kalkulacja, że obniżenie ceny podnosi obrót, a ten wyrównuje dochody, a nawet pozwala znowu na dalsze obniżenie ceny. Także ten nawiązujący się, bliższy osobiście, przyjacielski stosunek między lekarzem doradcą a odwiedzanymi członkami, zwiększa liczbę porad, a więc i obroty, pośrednio zaś może wpłynąć na obniżenie ceny porady.

Niektórzy sądzą, że Spółdzielnie nie będą mogły służyć pomocą niezamożnym. Działalność pierwszej w Polsce Spółdzielni Zdrowia już w pierwszych miesiącach swej pracy była żywym zaprzeczeniem tego mniemania. Dała ona bezpłatną pomoc w niebezpiecznych wypadkach. Musi się najpierw i w pierwszym rzędzie pamiętać o źródłach swoich sił żywotnych, to jest o swych członkach. To jest ich naturalne prawo biologiczne i warunek ich życia trwałego. Wdowi grosz iść musi na wdowie potrzeby. Najpierw trzeba żyć, żeby móc bliźniemu pomóc. Przy niskim udziale i dogodnych ratach jego spłat, bardzo zresztą mało będzie tych, którzy musieliby zostać poza obrębem rodziny spółdzielczej.

Spółdzielczość ma bardzo głębokie tradycje w obyczajach wiejskich i wiele bardzo zostawiła już doświadczeń na wsi z formalnego swojego od lat istnienia. Spółdzielczość zdrowia mieć będzie olbrzymie znaczenie wychowawcze tak w dziedzinie przyzwyczajeń zdrowotnych jak i w ogólno społecznym życiu dla członków-chłopów zarówno jak i dla lekarzy. We współdziałaniu z innymi spółdzielniami, w pracy nad zmianą warunków gospodarczych życia wsi będą Spółdzielnie Zdrowia tym żywiej i skuteczniej przekształcać na lepsze nie tylko stan fizyczny ale i moralny starego niezdrowia społecznego.

Ze stanu „opieki nad zdrowiem wsi" zaprowadzą Spółdzielnie Zdrowia do rządzenia zdrowiem przez wieś samą. Z samego ducha swego nie mogą one stać się tylko jednostronnym nawożeniem cywilizacją miejską gleby wiejskiego życia, ale zużytkować powinny również i wartościowy dorobek ludowy w dziedzinie lecznictwa oraz potężne czynniki naturalne wiejskiego zdrowia dla zdrowia społecznego.

W lutym 1937 utworzył Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych osobny referat dla spółdzielni zdrowia w celu niesienia pomocy organizującym się nowym spółdzielniom. Obok niego powstała komisja spółdzielni zdrowia pod przewodnictwem Dra St. Kroszczyńskiego. Pod koniec 1937 r. istniało w Polsce 5 spółdzielni zdrowia.

Drugą z rzędu co do czasu powstania po Markowej i dalszą poza Markową czynną jest Spółdzielnia Zdrowia (Kooperatywa Zdorowla) w R e m e n o w i e w powiecie lwowskim.

Ta ukraińska Spółdzielnia powstała dnia 13 stycznia 1937 r. a już dnia 5 kwietnia 1937 r. rozpoczęła działalność. Członków przy założeniu było 60, a wskutek propagandy i działalności zwiększyła się pod koniec kwietnia 1937 do 240. Udziały wynosiły po 10 zł a wpisowe 2 zł. Każdy członek-rodzina opłaca miesięczną składkę 50 groszy. Za te składki korzystają członkowie z bezpłatnej porady lekarskiej, natomiast za zabiegi lekarskie, pomoc przy porodach i za wyjazdy opłacają kwoty, ustalone przez cennik. Niecziłonkowie opłacają porady według cen lekarzy prywatnych. Spółdzielnia obejmuje cały okręg 6 wsi, ale statut sam zakreśla okręg 3 razy większy, obejmujący 18 wsi. Zarząd pragnie zdobyć kiedyś tylu członków, aby ich opłaty miesięczne zapewniły stałe utrzymanie lekarza i działalność spółdzielni. Konieczne w tym celu byłoby 1000 członków. Członkowie miejscowej mleczarni zgodzili się, żeby im z należności za mleko strącano opłaty miesięczne i udziały do spółdzielni zdrowia. Lekarz wyjeżdża w ustalonych dniach tygodnia kolejno do poszczególnych wsi dla udzielania porad na miejscu.

S p ó ł d z i e l n i a z d r o w i a w T u r o ś l i Kościelnej w powiecie białostockim (p. Juchnowice). W dniu 17 stycznia 1937 r. wybrano komitet organizacyjny Spółdzielni i wysłano delegatów na obejrzenie spółdzielni w Markowej. Inicjatorami są ks. J. Wołejko i chłop Michał Kowalczuk. Spółdzielnię zorganizowano w grudniu 1936. Liczy 145 członków, udział wynosi 10 zł, wpisowe 1 zł. Dwie gminy dają pomoc 1600 zł. Lekarza dotąd nie ma.

S p ó ł d z i e l n i a Z d r o w i a w D m i t r o w i c z a c h w pow. brzeskim nad Bugiem. Powstała 30 maja 1937. Zapisało się 97 członków, osiągnęła Spółdzielnia 320 członków. Inicjatywa wyszła w 1935 od członków Kasy Stefczyka z sekretarzem gminy Janem Krolą na czele. Udział wynosił 5 zł, wpisowe 1 zł. Ówczesna składka roczna wynosiła 5 zł, za którą członkowie mają mieć bezpłatną poradę lekarza i położonej; zabiegi lekarskie są nisko płatne. Promień zasięgu wynosił 10 km o 12 000 mieszkańcach.

S p ó ł d z i e l n i a Z d r o w i a w O d r o w ą ż u w powiecie Końskie. Zorganizowana w dniu 5 września 1937.

Kilkanaście spółdzielni nastawiło się do zorganizowania w różnych stronach GG. Głośno było swego czasu o przygotowaniach Spółdzielni Zdrowia w Sochaczewie mieście dla powiatu z ini-Składka roczna dla członków wynosiła 12 zł, a dla jednoczesnych członków Kasy Stefczyka złotych 6. Kasa Stefczyka w Sochaczewie przyznała z okazji swego 35-lecia pomoc dla organizującej się spółdzielni w sumie 15 000 zł.

Ukończenie akcji zbierania ziół leczniczych

Referowaliśmy już niejednokrotnie na łamach spółdzielczych o zakresie ważności i korzyściach wypływających dla całego społeczeństwa i dla ubogich sfer ludności wiejskiej ze zbiorowej akcji zbierania ziół leczniczych.

Tegoroczna akcja zakrojona była na szerszą skalę, aniżeli w latach poprzednich, dając też znacznie lepsze wyniki, tak z punktu widzenia organizacyjnego jak i odnośnie do ilości i jakości towarów, odstawianych w obecnym okresie do odpowiednich punktów zbiorczych, przeważnie spółdzielczych.

W pierwszych dniach listopada następuje bowiem ostateczne oddawanie suszu do wyznaczonych placówek zbiorczych. Za odpowiedni towar otrzymują dostawcy prócz zapłaty wartościowe premie.

W tegorocznej akcji mającej zabezpieczyć w kraju surowiec do produkcji niezbędnych lekarstw — zasłużyli się w wysokim stopniu Polski Komitet Opiekuńczy i jego prowincjonalne delegatury, organizując na szeroką skalę zbiorową akcję zbioru poszczególnych gatunków zielarskich.

Trzeba też podkreślić, że znaczną bezinteresowną pracę włożyło w tę akcję nauczycielstwo ludowe, pod którego kierownictwem dziatwa szkolna, ucząc się zarazem przyrody, zbierała te nasze tak błogosławione ziółka i korzenie

Nie ulega wątpliwości, że też ostateczny okres całej akcji, w ramach działalności odbiorczej i magazynowej danych ośrodków odbiorczych, znajdzie swe dodatnie załatwienie, umożliwiając licznym sferom ubogiej ludności dobry zarobek — a zapewniając zarazem społeczeństwu bardzo racjonalne i całkiem nowoczesne leczenie się albo bezpośrednio dobroczynnymi „herbatkami", albo też specyfikami lekarskimi i drogistowskimi wyprodukowanymi w krajowych fabrykach z tego surowca ziół leczniczych. Na koniec należy zwrócić uwagę kierowniczych sfer spółdzielczych, by w sklepach spółdzielczych wydajnie rozwijały dział ziół leczniczych, szczególnie dla podtrzymania zdrowotności wsi, dziś silnie cierpiącej wskutek braku dawniej licznie importowanych środków leczniczych.

Takie spółdzielcze składnice ziół leczniczych przyczynią się ponadto do spopularyzowania lecznictwa zielarskiego jako całości, uchodzącego w sferach naukowych oraz bardziej za najracjonalniejszy sposób leczenia chorób względnie zapobiegania im.

DZIAŁ UBEZPIECZEŃ

Do wszystkich Spółdzielni!

Przypominamy, że obecnie zarówno wszelkie wnioski o ubezpieczenie, jego podwyżkę, wzgl. anulowanie, zgłoszenia szkód, jak wreszcie wszelką korespondencję w sprawach ubezpieczeń spółdzielni należy kierować bez wyjątku do właściwego Okręgowego Związku!

Ubezpieczenia wojenne

Nawiązując do poprzednio wydanego numeru „ubezpieczeniowego" „Spółdzielcy", podajemy poniżej wywody na obecnie ogólnie interesujący temat, według wytycznych gazet zagranicznych. Dawniejsze ciasne poglądy ubezpieczeniowe uważały czasy wojenne za nieobliczalne, zatem też za nieubezpieczalne.

W każdym razie klasyfikowano wojnę jako katastrofę, podobną do trzęsienia ziemi, i nie wchodzącą w rachubę ubezpieczeniową.

Forma, trwanie i wynik wojny nie pozwalały na stworzenie schematu ryzyka ubezpieczeniowego. Mimo wyraźnej potrzeby takiego ubezpieczenia, jakie się w każdym organizmie gospodarczym objawia w czasie wojennym, wykluczały ubezpieczalnie ryzyko tego rodzaju, albo obciążały je tak wielkimi premiami, że nikt nie mógł takich premij płacić.

Dopiero poglądy ostatnich lat uznały wojnę za czynnik nie dający się usunąć z gospodarczej kalkulacji życia społecznego, powodując wciągnięcie ubezpieczeń wojennych do ryzyk ubezpieczalnych.

Wprawdzie musiano się zastosować, co do świadczeń wojennych — już w pierwszej wojnie — do klasyfikacji bezpośrednich i pośrednich szkód wojennych oraz trzeba było dostosować te warunki ubezpieczeniowe do postulatów obecnej wojny.

Po czterech latach wojny można powiedzieć, że osiągnięte rezultaty z nowej inicjatywy nadzoru i kierownictwa tego rodzaju ubezpieczeń dały nadzwyczajne rezultaty, przyczyniając się do znacznego zmniejszenia ryzyka wojennego a szczególnie do podtrzymania sił i zdrowia gospodarczego tak w całości jak i poszczególnych jednostek. W związku z wojną nastąpiły z małymi wyjątkami, (jak odnośnie do ubezpieczeń gradowych i innych) całkiem nowe zadania i ujednolicenie ubezpieczeń.

Podstawę tworzyło tutaj ujednolicenie prawa zabezpieczenia umowy oraz wojenna ochrona dłużnika.

Ulepszono cały szereg postanowień ochrony mienia w czasie wojny. odnośnie do ubezpieczenia towarowego uznano szkody bezpośrednio wojenne za ryzyko, które ponosi całe społeczeństwo — poza tym jednak nie ustępuje to ubezpieczenie innym działom ubezpieczeniowym.

Ubezpieczenie od wypadku wciąga całkiem wyraźnie wszystkie pośrednie szkody wojenne pod ochronę ubezpieczeniową. W bardzo wielu wypadkach podciąga się ubezpieczenia rzeczowe pod pojęcie pośrednich szkód wojennych.

Odnośnie do ubezpieczenia od ognia nałożono na ubezpieczalnie obowiązek dostarczenia dowodu, że chodzi tu o pośrednie szkody wojenne, co również przedstawia korzystne wzmocnienie ubezpieczenia. Ten ciężar dowodowy przejęły Ubezpieczalnie Maszynowe dobrowolnie. Rozszerzono również ochronę w dziedzinie wypadków i odpowiedzialności cywilnej. Należy też wspomnieć o wojennej współpracy w dziedzinie ubezpieczenia transportowego, które tworzy własny dział.

Specjalnie ważne i interesujące jest ubezpieczenie na życie w czasie wojny. Na tym odcinku istnieje już pewna tradycja. Znana ubezpieczalnia na życie „Gotha" zaprowadziła już na początku tego stulecia ubezpieczenie szkód wojennych, co wówczas było sensacyjnym innowacją. Już wówczas podkreślał dyrektor tej Ubezpieczalni, że takie ubezpieczenie opiera się na normalnym obowiązku całości wobec jednostki, nie zezwalającym na wykluczenie żołnierza, ponoszącego ofiarę życia, od dobrodziejstwa ubezpieczenia.

W Niemczech zrealizowano już w roku 1916-tym tę myśl, przejmując ryzyko ubezpieczenia na życie na wypadek wojny bez specjalnych premij. W tym celu stworzono specjalne fundusze i opracowano w tym kierunku osobny plan fundacyjny na 10 lat naprzód.

Z początkiem obecnej wojny ujednolicono wszystkie warunki ubezpieczeniowe, odnoszące się do ryzyka wojennego. Odnośny Urząd Nadzoru Rzeszy zarządził, że ryzyko bezpośrednich strat wojny spada jako ciężar na przedsiębiorstwa. Dla pokrycia tych ciężarów stworzono specjalne opłaty. składające się ze składek wszystkich ubezpieczonych, obojętne czy biorą udział w wojnie czy nie. Ostatnio ustalono zasadniczo tę składkę w wysokości 6‰.

Najbardziej radykalną zatem zmianą obecnej wojny jest usunięcie wszelkich „klauzul" wojennych, ograniczających ubezpieczenia. W tym sensie stały się wszystkie ubezpieczenia równe sobie — a w szczególności nie ma dziś już zasadniczych różnic ubezpieczeniowych w czasach pokojowych i wojennych.

Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach

Wobec stale aktualnych potrzeb dostosowania się do obecnych warunków — też na wypadek nalotów nieprzyjacielskich — staje się dla ośrodków spółdzielczych ważnym zagadnieniem opanowanie pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Z tej ogólnie interesującej dziedziny przypominamy następujące środki zaradcze:

S z t u c z n e o d d y c h a n i e. We wszystkich wypadkach, w których chory przestał oddychać (utopienie, powieszenie, ciało obce w drogach oddechowych itp.), jedną z najważniejszych czynności jest zastosowanie sztucznego oddychania. Ażeby zabieg ten osiągnął skutek, należy przeprowadzać go dokładnie i tak długo, aż rezultat zostanie osiągnięty. Przy zanieczyszczeniu dróg oddechowych, np. szlamem, piaskiem, roślinami itp., należy je oczyścić przez usunięcie tych przeszkód.

Sztuczne oddychanie przeprowadzamy w następujący sposób:

Chorego po obnażeniu do pasa układamy na niskim stole lub ławie (na ziemi nie wygodnie), wydobywamy na zewnątrz język i umocowujemy go, by nie zapadał się w głąb gardzieli, podkładamy pod łopatki wałek zwinięty z ubrania, koca lub t. p. i stojąc za głową ratowanego chwytamy oburącz za ramiona tuż nad

łokciami od wnętrza, następnie unosimy je nad głową i trzymamy tak 2 sekundy, wskutek czego rozszerza się klatka piersiowa i powietrze wpada do płuc. Następnie wracamy ramiona chorego ku przodowi i zginając w stawie łokciowym przyciskamy górną część brzucha. W ten sposób zmniejszamy klatkę piersiową i usuwamy powietrze. Ruchy te należy wykonywać powoli, miarowo, dokładnie, z wielką wytrwałością około 10 razy na minutę.

Omdlenie. Stan ten jest spowodowany odpływem krwi z naczyń krwionośnych mózgu. Objawia się utratą przytomności, bladością twarzy, chory pada. Dlatego też należy przede wszystkim ułatwić dopływ krwi do mózgu przez poziome ułożenie ciała, następnie należy rozpiąć wszelkie uciskające części ubrania, umożliwić dostęp świeżego powietrza, ew. spryskać twarz zimną wodą, podać do powąchania amoniak lub eter, rozcierać chusteczką twarz i czoło, aż się zaczerwieni.

Atak serca objawia się silną dusznością, chory sinieje, oddycha szybko i nieregularnie. W wypadku tym chorego należy ułożyć wygodnie na wznak z uniesionym tułowiem, rozpiąć ubranie, uspokoić, zrobić zimny okład na serce oraz nacierać i masować okolicę serca. Można podać krople walerianowe lub brom.

Krwotok nosowy. Chorego należy ułożyć z uniesionym tułowiem i głową w tył odchyloną, rozpiąć ubranie i kłaść zimne okłady na kark, do nosa wprowadzić długi wałeczek waty i mocno zatkać dziurkę krwawiącą.

Krwotok płucny objawia się wydzielinami krwi z ust przy jednoczesnym kaszlu i pienistości krwi. Chorego trzeba ułożyć na wznak, zapewnić mu spokój, zabronić ruchów, rozmowy, podawać lód do ssania, pokarmy płynne. Można podać do zażycia wewnątrz proszek kodeiny, zrobić okład zimny na serce. Uśmierzyć krwawienie można również przez wypicie $^1/_2$ łyżki soli kuchennej rozpuszczonej w $^1/_4$ szklanki wody.

Krwotok żołądkowy objawia się wymiotami krwawymi, chory słabnie i blednie. Pomoc okazać należy przez ułożenie na wznak, zapewnienie spokoju, podawanie do zażycia kawałeczków lodu; kłaść lód na żołądek, gorące okłady na nogi.

Otrucia kwasami (siarkowy, solny, esencja octowa, karbolowy) — należy podawać mleko w dużej ilości, wodę mydlaną, wodę wapienną, wapno zeskrobane ze ściany z wodą, kredę sproszkowaną, a ze środków aptecznych dwuwęglan sody, magnezję paloną z dużą ilością wody.

Otrucia amoniakiem, ługiem potasowym itp. (zasady). Podawać lekkie kwasy, jak rozcieńczony ocet, kwas cytrynowy, winowy po łyżeczce na szklankę wody, oliwę, białko, mleko.

Zbiorowe ubezpieczenia spółdzielni

Spółdzielnie mają ułatwione zadanie w dziedzinie ubezpieczenia, dzięki ubezpieczeniom zbiorowym, prowadzonym przez Związek Rewizyjny. Ubezpieczenia te są tańsze od ubezpieczeń, przeprowadzanych indywidualnie, albowiem dzięki zasadzie zbiorowości i umowom generalnym Związku uzyskane zostały lepsze warunki ubezpieczeń dla spółdzielni, zarówno pod względem stawek, jak i rabatów ilościowych (np. przy ubezpieczeniach samochodów w ubezpieczeniu zbiorowym spółdzielnie korzystają z rabatu 25 %, co dla indywidualnego klienta jest możliwe dopiero przy ubezpieczeniu ponad 30 samochodów). W ramach ubezpieczeń zbiorowych prowadzi się ubezpieczenia: kas i gotówki od kradzieży z włamaniem i rabunku, posłańców kasowych od rabunku, urządzeń i towarów od ognia oraz od kradzieży z włamaniem i rabunku, samochodów od odpowiedzialności cywilnej i nieszczęśliwych wypadków, pracowników spółdzielni od odpowiedzialności cywilnej i od następstw nieszczęśliwych wypadków. Na żądanie spółdzielni szczegółowych informacyj, prospektów i wniosków co do poszczególnych ubezpieczeń dostarczają Okręgowe Związki i Referat Ubezpieczeń przy Centrali Związku Rewizyjnego w Krakowie.

RACHUNKOWOŚĆ

Jak sporządza się bilans surowy

Bilansem surowym w praktyce spółdzielczej nazywamy zestawienie obrotów i sald na wszystkich kontach prowadzonych w księgowości Spółdzielni, z tym, że obroty i salda na pewnych kontach podaje się zbiorowo, jak tego wymaga formularz dla tegoż bilansu.

W księgowości wiązanej bilansem surowym nazywamy zestawienie obrotów i sald na rachunkach prowadzonych w księdze głównej.

Powyższe zestawienie obrotów i sald w podręczniku księgowości nosi nazwę bilansu obrotów i sald. W praktyce przyjęły się i inne nazwy jak: bilans próbny, bilans miesięczny lub bilans brutto. Używana jest również nazwa bilansu surowego na oznaczenie samego zestawienia sald.

Bilans surowy na oznaczony dzień obejmuje obroty i salda z bilansem otwarcia od początku okresu obrachunkowego do danego dnia. Przy czym podkreślamy, że dzień ten nie musi być końcowym dniem miesiąca.

Bilans surowy możemy bowiem zestawiać na każdy dowolnie wybrany dzień. Wykazane w bilansie surowym salda są różnicami zapisów na poszczególnych rachunkach, a więc tzw. saldami książkowymi. Na niektórych rachunkach np. zbiorowych rachunkach dłużników i wierzycieli wykazujemy salda dwustronne będące sumami poszczególnych sald — Winien — dłużników i sald Ma wierzycieli.

Ponieważ obecnie Związek Rewizyjny opracował dla rejonowych i powiatowych spółdzielni rolniczo-handlowych formularz bilansu surowego, obejmujący również i obroty z ostatniego miesiąca, w dalszym ciągu niniejszego artykułu będziemy mówić o bilansie surowym w tym ostatnim pojęciu.

Wewnętrzne uzgadnianie ksiąg

Przy księgowości wiązanej w szczególności przy prowadzonej w spółdzielniach księgowości amerykańskiej czynnością poprzedzającą zestawienie bilansu surowego, a w praktyce czynnością ściśle związaną z tym bilansowaniem, jest tzw. wewnętrzne uzgadnianie kont w księgach szczegółowych ze zbiorowymi kontami dziennika głównego (rachunkami).

Czynność ta odpada przy księgowości prowadzonej metodą przebitkową, gdzie uzgadnianie to przeprowadzane jest codziennie i prawie automatycznie. Ewentualne niezgodności usuwa się przez porównanie z bilansowaniem wstępnym.

Odmienne od innych ksiąg, uzgadnianie księgi kasowej z kontem kasa prowadzonym w amerykańskim dzienniku głównej — polega na sprawdzeniu zgodności salda z księgi kasowej z saldem wynikającym z odjęcia sum obrotowych od początku roku strony ma od strony winien konta kasy z dziennikiem głównej.

Pozostałe rachunki dziennika głównej uzgadniamy z księgami szczegółowymi przez porównanie obrotów na tych rachunkach z zestawieniem obrotów na kontach szczegółowych odpowiadających danym rachunkom dziennika amerykańskiego. Uzgadnianie obrotów przeprowadzamy, porównując sumy tylko z ostatniego miesiąca, lub też porównując sumy obrotowe łączne od początku roku obrachunkowego. W większych spółdzielniach potrzebne do bilansu surowego zestawie-

nie obrotów na kontach szczegółowych sporządzamy w specjalnie opracowanych arkuszach lub księgach.

Księgi kontroli kont

Dla uzgodnienia ksiąg i przygotowania materiału do zestawienia bilansu surowego większe spółdzielnie rolniczo-handlowe prowadzą dwie specjalne księgi o charakterze pomocniczym, jedną dla kont towarowych, drugą dla pozostałych kont rzeczowych i równocześnie dla kont osobowych.

Wzory i sposoby prowadzenia tych ksiąg omówiono w Nrze 10, 12 i 13 czasopisma „Spółdzielca" z r. 1942.

Z uwagi na to, że obecne sprawozdania miesięczne spółdzielni rolniczo-handlowych, prowadzących rachunkowość w/g planu kont obejmuje również sumy obrotowe z miesiąca sprawozdawczego, zalecamy w księgach kontroli prowadzić w odpowiednich kolumnach tylko obroty miesięczne na poszczególnych kontach (odmiennie od sposobu podanego w wymienionych artykułach „Spółdzielcy"). W księdze kontroli kont osobowych i rzeczowych (zwanej również księgą kontroli ksiąg pomocniczych) w kolumnie zatytułowanej — pozostałości — wpisywać natomiast salda jakie wynikają z sum obrotowych od początku roku łącznie z bilansem otwarcia.

Wpisane w księdze kontroli jedne pod drugimi miesięczne sumy obrotowe poszczególnych kont odpowiadających danemu rachunkowi dziennika dodajemy do siebie. Po uzgodnieniu tych sum z miesięcznymi sumami w dzienniku na danym rachunku, wpisujemy je w odpowiednią rubrykę w kolumnie obrotów miesięcznych bilansu surowego. Powyższe obroty miesięczne dodajemy do sum obrotowych danego rachunku od początku roku do końca poprzedniego miesiąca i otrzymamy sumy do wypełnienia odpowiednich rubryk bilansu w kolumnie zatytułowanej obroty z bilansem otwarcia od początku roku.

Sumy te dla pewności sprawdzamy jeszcze z sumami pozostałymi w dzienniku na danym rachunku po dopisaniu obrotów z poprzednich miesięcy.

Ponieważ rubryki w bilansie surowym nie pokrywają się z rachunkami dziennika głównej, zachodzi potrzeba ustalania w księdze kontroli pośrednich sum obrotowych dla bilansu surowego, które dla uzgodnienia z dziennikiem należy dodatkowo grupować i sumować.

Dodatkowe grupowanie oczywiście odpada przy księgowości przebitkowej, gdzie konta grupujemy w księdze kontroli odpowiednio dla otrzymania sum wymaganych przez bilans surowy.

Dla przykładu przytoczymy obroty na kontach szczegółowych odpowiadających rachunkami — Udziały członków i fundusze rezerwowe oraz Banki w dzienniku głównej (niemiecko-polskim):

080 — Udziały osób fizycznych

Data	Treść	Winien	Ma
1. 7.	Bilans otwarcia		50 000
12. 7.	Wpłaty członków w/g listy		800
20. 7.	Wpłaty w/g listy		700
22. 7.	Pojarski Jan		500
14. 8.	Łowicki zwrot udziału	100	
16. 8.	Sarapała zwrot udziału	100	
20. 8.	Buszek Piotr		200
22. 8.	Wpłaty w/g listy		400
15. 9.	Wnęk Adam		150
24. 9.	Kanik Władysław		250

081 — Udziały osób prawnych

Data	Treść	Winien	Ma
1. 7.	Bilans otwarcia		8 000
16. 8.	Kółko Roln. dopł. Janowice		200
24. 8.	Spółdz. R-H. dopł. Bestwina		300

082 — Fundusz Zasobowy

Data	Treść	Winien	Ma
1. 7.	Bilans otwarcia		16 000
12. 7.	Wpisowe 8 członków		40
20. 7.	Wpisowe 7 członków		35
22. 7.	Pojarski wpisowe		5
20. 8.	Buszek wpisowe		5
22. 8.	Wpisowe 4 członków		20
15. 9.	Wnęk wpisowe		5
24. 9.	Kanik wpisowe		5
28. 9.	Przeniesienie zysku z r. 42/43 w/g uchwały . .		1 500

083 — Niepodzielny Fundusz obrotowy

Data	Treść	Winien	Ma
1. 7.	Bilans otwarcia		15 000

085 — Udziały bez deklaracji

Data	Treść	Winien	Ma
1. 7.	Bilans otwarcia		10 000

112 — Centralna Kasa

Data	Treść	Obroty		Salda	
		Winien	Ma	Winien	Ma
1. 7.	Bilans otwarcia		20 000		20 000
16. 7.	Dodatkowy kredyt		80 000		100 000
10. 8.	Gotówką wpłacono	5 000			
20. 8.	Przelew Banku Sp.	5 000			90 000
10. 9.	Gotówka przekaz	5 000			
19. 9.	Gotówka	5 000			80 000

Zestawienia obrotów i sald w księdze kontroli kont osobowych i rzeczowych do wymienionych 2 rachunków dziennika-głównej przedstawiać się będą następująco:

UDZIAŁY CZŁONKÓW I FUNDUSZE REZERWOWE

Symbol konta	Nazwa rachunku	Lipiec				Sierpień				Wrzesień			
		Obroty		Pozostałości		Obroty		Pozostałości		Obroty		Pozostałości	
		Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma
080	Udziały osób fizycznych	—	2 000	—	52 000	200	600	—	52 400	—	400	—	52 800
081	Udziały osób prawnych	—	—	—	8 000	—	500	—	8 500	—	—	—	8 500
	Sumy do bil. surowego	—	2 000	—	60 000	200	1 100	—	60 900	—	400	—	61 300
082	Fundusz zasobowy												
	Suma do bil. sur.	—	80	—	16 080	—	25	—	16 105	—	1 510	—	17 615
083	Niepodz. fund. obrot.	—	—	—	15 000	—	—	—	15 000	—	—	—	15 000
085	Udziały bez deklaracji	—	—	—	10 000	—	—	—	10 000	—	—	—	10 000
	Sumy do bil. sur.	—	—	—	25 000	—	—	—	25 000	—	—	—	25 000
	Sumy dla dziennika-głównej	—	2 080	—	101 080	200	1 125	—	102 005	—	1 910	—	103 915

INNE BANKI

Nr konta	Nazwa rachunku	Lipiec				Sierpień				Wrzesień			
		Obroty		Pozostałości		Obroty		Pozostałości		Obroty		Pozostałości	
		Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma
112	Centralna Kasa	—	80 000	—	100 000	10 000	—	—	90 000	10 000	—	—	80 000
113	Bank Spółdzielczy	5 000	7 000	9 000	—	6 000	8 000	7 000	—	5 000	2 000	10 000	—
114	K. K. O.	8 000	5 000	—	8 000	12 000	2 000	2 000	—	4 000	9 000	—	3 000
	Sumy do bil. surowego	13 000	92 000	9 000	108 000	28 000	10 000	9 000	90 000	19 000	11 000	10 000	83 000

Bilansowanie obrotów.

Otrzymane i uzgodnione w powyższy sposób obroty wpisujemy do odpowiednich rubryk formularza bilansu surowego.
W bilansie surowym na 30 września 1943 r. omówione rachunki wypełnione będą następująco:

Symbol konta	Nazwa rachunku	Obroty we wrześniu 1943		Obroty z bilansem otwarcia do 30. 9. 43		Pozostałości na dzień 30. 9. 1943	
		Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma
080, 081	Udziały członków	—	400	200	61 500	—	61 300
082	Fundusz zasobowy	—	1 510	—	17 615	—	17 615
083—089	Fundusze rezerwowe	—	—	—	25 000	—	25 000
112—119	Inne banki	19 000	11 000	71 000	144 000	10 000	83 000

Sumy obrotów strony Winien i strony Ma mają być zgodne i w księgowości tabelarycznej równe sumie kolumny ogólnej z danego miesiąca i z całego roku. W księgowości przebitkowej miesięczne sumy obrotowe mają być zgodne z miesięcznymi obrotami na dzienniku-ogólnym wzgl. na dzienniku „R“, o ile ten ostatni jest dziennikiem zbiorczym dla obrotów z pozostałych dzienników.

Roczne sumy obrotowe bilansu surowego można przy metodzie przebitkowej porównać z sumą ogólną amerykańskiej „zbiorówki“ obrotów.

113 — Bank Spółdzielczy w/m

Data	Treść	Obroty		Salda	
		Winien	Ma	Winien	Ma
1. 7.	Bilans otwarcia	11 000		11 000	
4. 7.	Wpłata got.	2 000			
6. 7.	Podjęto do kasy		7 000		
20. 7.	Wpłata got.	3 000		9 000	
10. 8.	Wpłata got.	6 000			
20. 8.	Przelew do kasy		5 000		
24. 8.	Podjęto do kasy		3 000	7 000	
10. 9.	Podjęto do kasy		2 000		
15. 9.	Wpłata got.	3 000			
17. 9.	Wpłata got.	2 000		10 000	

114 — K. K. O.

Data	Treść	Obroty		Salda	
		Winien	Ma	Winien	Ma
1. 7.	Bilans otwarcia		11 000		11 000
10. 7.	Wpłata got.	4 000			
14. 7.	Wpłata got.	2 000			
18. 7.	Wpłata got.	2 000			
20. 7.	Zapłata akceptu		5 000		8 000
15. 8.	Wpłata got.	6 000			
20. 8.	Wpłata got.	6 000	2 000	2 000	
24. 8.	Podjęto do kasy				
5. 9.	Wpłata got.	4 000	5 000		
17. 9.	Podjęto do kasy		4 000		3 000
24. 9.	Podjęto do kasy				

Uwaga:

O ile mamy księgi 4-kolumnowe, to do kolumn pozostałości przynajmniej co miesiąc wpisujemy salda rachunków.

Bilansowanie sald

Jak wspomnieliśmy salda zwane również pozostałościami stanowią różnicę między obrotami strony winien i strony ma w wymienionych w formularzu bilansu rachunkach.

Dla kont szczegółowych podanych od dzielnie w bilansie surowym jak np. kasa czy fundusz zasobowy salda do bilansu są zwykłymi różnicami obrotów na tych kontach.

Dla umieszczonych w bilansie surowym rachunków obejmujących kilka kont, salda podobnie jak poprzednio obroty ustalamy przez sporządzanie zestawień kont szczegółowych na oddzielnych arkuszach lub też omówionych powyżej księgach kontroli kont (przykład).

Jak widzimy z przytoczonego poprzednio przykładowego zestawienia na r-ku inne banki w bilansie surowym, będziemy mieli tzw. saldo dwustronne. Jedne banki są bowiem w danym dniu naszymi wierzycielami np. z tytułu udzielonego kredytu, inne zaś banki są dłużnikami spółdzielni z tytułu lokat.

Analogiczne salda dwustronne będziemy mieli i na innych rachunkach np. wierzytelności i zobowiązań długoterminowych lub na r-ku Dostawcy i odbiorcy, prowadzonym w spółdzielni rolniczo-spożywczej.

Pozostałości na kontach wpisujemy do księgi kontroli kont bezpośrednio z kont szczegółowych. Nie możemy tych pozostałości otrzymać w drodze odejmowania z kolumny obrotów, gdyż w kolumnie tej wpisaliśmy tylko obroty miesięczne, a nie obroty z bilansem otwarcia od początku roku obrachunkowego.

Po ustaleniu i wpisaniu do formularza bilansu surowego wszystkich sald sumujemy salda strony winien i saldo strony ma; otrzymane sumy mają być równe.

W przytoczonym i omówionym powyżej przykładzie pominięto czynności związane z uzgodnieniem kont towarowych do bilansu surowego. Sprawą tą zajmiemy się w innym artykule.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ w ŚWIECIE

DR FRYDERYK SWART

Ogólnie ceniony i wysoce zasłużony pionier i organizator niemieckiej spółdzielczości, Dr Fryderyk Swart, obchodził 17 października br. 60-cio lecie urodzin. Jego nazwisko pozostanie na zawsze związane z dziejami i z rozwojem europejskiej spółdzielczości.

Centralny Organ niemieckiej spółdzielczości („Deutsche Landwirtschaftliche Genossenschafts-Zeitung“ z 5 października 1943) — poświęca temu zasłużonemu działaczowi spółdzielczemu bardzo ciepły artykuł, pełen uznania dla jego jedynej w swym rodzaju konsekwencji organizacyjnej i celowej wytrwałości, połączonej z zasłużoną popularnością wśród swoich i obcych.

Jako syn chłopa fryzyjskiego, rozpoczął swoją działalność praktyczno-społeczną dysertacją doktorską pt.: „Prawo spadkowe i ustrój rolny w wschodniej Fryzji“.

Od roku 1907 pracuje nieustannie w spółdzielczości poznańskiego Związku niemieckich Spółdzielń, gdzie wkrótce stał się współpracownikiem ówczesnego dyrektora Związku Wegenera. Od roku 1914 działa już jako jego zastępca, a od roku 1925 jako jego następca.

Od 17 września 1939 zajął ponownie miejsce przy swoim warsztacie pracy

W szerokich sferach fachowców był on znany też dzięki wydawnictwom, szczególnie ze swego bardzo popularnego kalendarza rolniczego.

Zasługi Dr Fryderyka Swarta — którego córka Imma wydała bardzo poważną monografię pt.: „Polska spółdzielczość w państwie polskim, 1938“ — zostały szczególnie uwydatnione w maju 1940 r., gdy został powołany do niemieckiej Rady Spółdzielczej Kas, otrzymując również wysokie odznaczenia państwowe.

Mechanizacja rolnictwa w Bułgarii

Dla podniesienia wydajności rolnej podjęło Bułgarskie ministerstwo rolnictwa szeroko zakrojoną akcję — przy pomocy instruktorów agronomów — w sensie intensyfikacji uprawy roli, szczególnie przy pomocy maszyn rolniczych i poprawy zboża siewnego.

Szczególny nacisk wywiera się na spółdzielnie w tym kierunku, by jak najusilniej rozwijały przygotowalnie zboża siewnego. Udziela się daleko idących zapomóg pieniężnych i przeprowadza się systematyczne badania zboża siewnego, czy odpowiada warunkom nowoczesnego zaprawienia.

Odnośnym rolnikom względnie spółdzielniom wystawia się certyfikaty, mające zaświadczyć dany poziom zaprawy zboża siewnego.

Poza tym wybrano 100 wsi wzorowych, w których przechodzą instruktorzy rolniczy względnie eksterniści-elewi rolniczy odpowiednią praktykę w maszynowej uprawie roli.

Szczególną uwagę zwraca się w obecnym okresie, jak mówiono, na odpowiednią jakość zboża siewnego, przy uwzględ-

nieniu najkorzystniejszych okresów zasiewu, zależnie od poszczególnych klimatycznych warunków Bułgarii.

Instruktorzy-agronomowie objeżdżają wszystkie spółdzielnie i propagują korzystanie z najnowszych doświadczeń racjonalnej uprawy roli przy pomocy racjonalnie zastosowanych, spółdzielczo wykorzystanych maszyn rolniczych.

Fuzja Banków Spółdzielczych Łotwy

Okręg Generalny Łotwa doznał w ostatnich tygodniach znacznego wzmocnienia swej organizacji spółdzielczej na odcinku kredytowym przez połączenie dwu najpoważniejszych banków spółdzielczych miasta Rygi, mianowicie „Łotewskiego Banku Spółdzielczego dla Handlu i Przemysłu“ oraz „Banku Pożyczkowego i oszczędnościowego Księgarzy Łotewskich. Oba te banki tworzą obecnie „Bank Spółdzielczy Rygi“ o 1000 członkach, gdzie zrzeszonych jest prawie 50 % decydujących przedstawicieli życia ekonomicznego Łotwy.

Estońskie zagadnienia spółdzielcze

Klimat Estonii jest bardzo chwiejny. Często zachodzą niespodziane przemiany atmosferyczne. Uprawa zboża stoi zawsze pod znakiem zapytania, albowiem w niektórych latach w ogóle zboże nie dojrzewa. Jedynie uprawa ziemniaków daje większe widoki pewności zbiorów, choćby przeciętnych.

Toteż sfery rządzące starają się obecnie o możliwie silne powiększenie obszarów uprawnych zamiast zbożem, ziemniakami — dla lepszego wyżywienia kraju. Ten sam obszar ziemi daje w Estonii dwa i pół razy większy plon w ziemniakach, aniżeli np. w zbożach.

Ostatnio powstaje w Estonii szereg spółdzielni dla hodowli nierogacizny, przewidując tuczenie świń właśnie ziemniakami, podczas gdy dotychczas zbyt szeroko zużytkowano ziemniaki dla chowu krów.

Główną trudnością w rolnictwie i spółdzielczości estońskiej jest brak sił roboczych, albowiem bolszewicy bardzo wiele ludności wywieźli, chociaż już przed wojną trzeba było robotników rolnych sprowadzać z zagranicy.

Ostatnie zarządzenia Komisariatu Generalnego idą w tym kierunku, by nie odciągać więcej sił roboczych z rolnictwa do przemysłu — czyli by wzmocnić poszczególne gospodarstwa rolne i łączyć je jak najściślej w spólnotach rolniczo-handlowych.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Fundusz dla popierania Spółdzielni rolniczych

Widzę się spowodowanym do stwierdzenia, że wszystkie spółdzielnie — zatem też Spółdzielnie Spożywców, podlegające Państw. Radzie Spółdz. — zobowiązane są odprowadzać składki na powyższy cel.

W szczególności zwracam uwagę na § 1 ust. 3 statutów, oraz art. 1 ust. 2 wskazań wykonawczych statutów Funduszu dla Popierania Spółdzielni Rolniczych.

Kraków, 26. 10. 1943.

Platenik m. p.
Kom. Państw. Rady Spółdz.

Przewóz towarów pojazdami mechanicznymi

Z dniem 1 września br. weszło w życie czwarte zarządzenie do rozporządzenia o gospodarce pojazdami mechanicznymi i o zaopatrywaniu w opony w Gub. Gen. W myśl zarządzenia, na przewóz towarów użytkowymi pojazdami mechanicznymi na przestrzeni przewozu 100 km lub na większej ogólnej odległości drogowej, potrzebne jest, niezależnie od innych wymogów, specjalne zezwolenie. Obowiązkowi posiadania zezwolenia podlega także jazda próżnymi użytkowymi pojazdami mechanicznymi na przestrzeni 100 km lub więcej.

Nie potrzeba zezwolenia na przewóz dalekobieżny lub jazdę dalekobieżną, jeżeli powołanie do świadczeń przewozowych nastąpiło na rzecz osoby trzeciej wyraźnie w celu dokonania przewozów dalekobieżnych, albo też przewóz dalekobieżny, względnie jazdę dalekobieżną uskutecznia się w granicznym ruchu towarowym pojazdami mechanicznymi między Gen. Gub. i Rzeszą Niemiecką (łącznie z Protektoratem Czech i Moraw) albo między Gen. Gub. i okupowanymi obszarami wschodnimi.

Zezwolenia

Zezwolenia na przewozy lub jazdy wolno udzielać jedynie zaufania godnym i sprawnym przedsiębiorstwom i przedsiębiorcom. Winno się go udzielać tylko wówczas gdy istnieje rękojmia, że pojazdy mechaniczne w czasie jazdy tam i z powrotem są dostatecznie obciążone. Zgodnie z zarządzeniem należy odróżnić zezwolenie jednorazowe od zezwolenia z terminem czasowo oznaczonym. To ostatnie można udzielać tylko wówczas, jeżeli istnieje bezwarunkowa rękojmia uskutecznienia tylko przewozów ważnych pod względem wojennym i życiowym. Czas trwania tego zezwolenia nie może przekraczać trzech miesięcy. W przypadku uchybień przeciwko zarządzeniom można zezwolenie w każdym czasie odebrać.

Zezwolenia jednorazowego udziela starosta powiatowy, względnie miejski, właściwy z uwagi na miejsce rozpoczęcia przewozu dalekobieżnego lub jazdy dalekobieżnej; zezwolenia z terminem czasowo wyznaczonym udziela Gubernator Okręgu.

Świadczenia

Uprawnionym i obowiązanym do złożenia wniosku jest posiadacz pojazdu mechanicznego. Jeśli powołanie do świadczeń przewozowych na rzecz osoby korzystającej ze świadczenia zarządzono (w myśl rozporządzenia o powołaniu do świadczeń w ruchu drogowym — Dz. R. GG. str. 36 1941 r.) na czas dłuższy aniżeli jeden tydzień lub na czas nie oznaczony, a osoba korzystająca z świadczenia żąda w poszczególnym wypadku uskutecznienia przewozów dalekobieżnych, wówczas ona a nie posiadacz pojazdu mechanicznego winna złożyć wniosek o zezwolenie.

Jeżeli miejsce przeznaczenia leży w siedzibie starosty powiatowego względnie miejskiego, wówczas kierowca obowiązany jest zgłosić się tam z uwagi na ładunek powrotny; w przeciwnym razie zgłoszenie winno nastąpić u starosty powiatowego wzgl. miejskiego, którego siedziba znajduje się najbliżej miejsca przeznaczenia z uwagi na drogę powrotną. Odnośni starostowie mogą pośredniczyć przy ładunku dodatkowym albo zarządzić go; mogą oni również zarządzić, zamiast przewidzianego, inny ładunek powrotny o ile jest on szczególnie ważny lub nie cierpiący zwłoki. Przy pośredniczeniu przy ładunku powrotnym lub zarządzeniu go starosta powiatowy, wzgl. miejski powinien w miarę możności korzystać z pomocy Kierownictwa Rozdziału Spółki Ruchu Drogowego z ogr. odpow.

Placówki

Placówki wymienionej Spółki znajdują się w następujących miastach: Kraków (Weichselring 2); Warszawa (Hafenstr. 199a), Lwów (Senatorstr. 6), Krosno (Adolf Hitler Platz 20), Nowy Sącz (Hauptstr. 146), Radom (Reichstr. 59), Lublin (Krakauerstr. 66).

Przepisy omawianego zarządzenia nie odnoszą się do przewozów dalekobieżnych (jazd dalekobieżnych) własnymi użytkowymi pojazdami mechanicznymi Sił Zbrojnych, Waffen-SS, Policji, Straży Pogranicza Celnego, Korpusu Ochrony Lasów, Służby Pracy Rzeszy, Niemieckiej Poczty Wschodu, Niemieckiej Kolei Rzeszy i Kolei Wschodniej, jak również pojazdami mechanicznymi przedsiębiorstw jeżdżących z polecenia Niemieckiej Kolei Rzeszy i Kolei Wschodniej. Rząd Gen. Gub. (Główny Wydział Spraw Wewnętrznych) może dopuścić dalsze wyjątki.

Wykładanie towarów na wystawach

Na podstawie § 1 rozporządzenia o uregulowaniu obrotu produktami przemysłowymi i nadzorze nad nim z dnia 9 lipca 1942 r. (Dz. Rozp. GG. str. 402) i § 4 rozporządzenia o propagandzie i reklamie gospodarczej w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 20 stycznia 1943 r. (Dz. Rozp. GG. str. 57) zarządza się:

Zabrania się sklepom detalicznym wykładać na wystawach w celach reklamowych wszelkiego rodzaju towary,

1. których produkcja jest zabroniona lub niemożliwa z uwagi na warunki wojenne,
2. które nie są przeznaczone do sprzedaży w najbliższym czasie,
3. które przez sposób ich wyłożenia na wystawie są narażone na zepsucie się lub na obniżenie ich wartości w inny sposób.

Zakaz ust. 1 obejmuje także atrapy i opakowania reklamowe towarów wymienionych w ust. 1 p. 1 i 2.

Grupa Główna Gospodarka Przemysłowa i Ruch w Izbie Centralnej dla Gospodarki Ogólnej w Generalnym Gubernatorstwie — Grupa Handel — winna służyć radą sklepom detalicznym przy przekształcaniu i nowym kształtowaniu reklamy oraz czuwać nad przestrzeganiem niniejszego zarządzenia.

Kto wykracza przeciwko § 1 podlega karze według § 2 rozporządzenia o uregulowaniu obrotu produktami przemysłowymi i nadzorze nad nim z dnia 9 lipca 1942 r. (Dz. Rozp. GG. str. 402).

Worki na mąkę i paszę

Produkcję worków z papieru, tkanych i klejonych, musiano w dalszym ciągu ograniczyć z powodu braku koniecznych dla niej surowców. Surowców tych potrzebnych dla Generalnego Gubernatorstwa, będzie się mogło dlatego dostarczać tylko w ograniczonej mierze i nie wystarczą też one na to, by, jak to się działo dotychczas, można było oddawać mąkę w nowych workach.

Celem utrzymania w dalszym ciągu zapasu worków z papieru, tkanych i klejonych, zarządzam dlatego z ważnością natychmiastową co następuje:

Wszelkie zakłady piekarskie są zobowiązane przed odbiorem mąki do dostawienia młynom względnie hurtowym kupcom mącznym worków, pozostałych z poprzednich dostaw mącznych, a to w ilości potrzebnej dla każdorazowej dostawy mąki.

Odbiorca mąki jest zobowiązany do trzymania w pogotowiu tkanych oraz klejonych worków papierowych dla każdej dalszej dostawy mąki, oraz do oddawania ich na czas sprzedawcy do dyspozycji.

Hurtowym kupcom mącznym nie wolno, począwszy od dnia 15. 10. 43, mąki składować dłużej, niż:

1 miesiąc w workach papierowych klejonych,

2 miesiące w workach papierowych tkanych.

Każdy hurtowy kupiec mączny jest zobowiązany, począwszy od dnia 15. 11. 1943 r., do oddawania do dyspozycji młynom dla każdorazowej dostawy mąki potrzebnych worków, a to jeszcze przed dostawą.

O ile pasz nie załadowuje się w stanie luźnym, to wówczas obowiązuje następujące zarządzenie:

a) otręby i łupiny załadowuje się, tak jak dotychczas, luźno. Odbiorcy-detaliści poniżej 10 t mają sami się starać o worki.

b) Co się tyczy pasz, to tu obowiązują te same postanowienia, co i przy mące.

c) Producenci mieszanek pastewnych dostarczają ich aż do dnia 31. 10. 1943 we własnych workach. Odbiorcy mieszanek pastewnych są zobowiązani, począwszy od dnia 1. 11. 1943, do oddawania dostawcom do dyspozycji worków, potrzebnych dla tych towarów, jeszcze przed dostawą.

Koszta transportu za dostawę worków używanych ponosi dostawca mąki i pasz.

Materiał workowy, nie dający się zużytkować, odsyła się wysyłającemu na jego koszt.

Beczki do syropu ziemniaczanego

W razie sprzedaży syropu ziemniaczanego w beczkach syropiarni obowiązują od dnia 1 maja 1943 następujące warunki:

Kto w syropiarni nabywa syrop ziemniaczany, obowiązany jest bez zawinionego z swej strony opóźnienia zwrócić jej beczki żelazne i drewniane w ciągu 4-ch miesięcy od daty wysyłki syropu. Termin zwrotu liczy się od dnia wysyłki syropu z syropiarni (stempel listu przewozowego) do dnia wysyłki próżnych beczek (stempel listu przewozowego).

Przy wysyłce syropu na skład rządowy przedłuża się termin oznaczony w pkt. 1 o czas przechowywania syropu w tymże składzie. Składy rządowe utrzymuje wyłącznie Centralny Urząd Rolniczy, (Landwirtschaftliche Zentralstelle) Centrala w Krakowie. Centralny Urząd Rolniczy występuje wówczas jako pierwszy nabywca.

Jeżeli okres podany w punkcie 1 zostanie z powodu wstrzymania ruchu towarowego przekroczony, termin zwrotu ulega odpowiedniemu przedłużeniu.

Beczki są i pozostają własnością syropiarni. Winny one być w terminie przewidzianym do zwrotu zwrócone na koszt wysyłającego do stacji odbiorczej syropiarni.

Jeżeli beczki nie zostaną w terminie zwrócone, kupujący winien uiścić syropiarni opłatę za wypożyczenie beczek drewnianych w wysokości zł 4,— a beczek żelaznych zł 8,— za każdy dzień i beczkę. Opłaty za wypożyczenie winny być obliczane co miesiąc i płacone natychmiast po otrzymaniu rachunku. Z upływem 2-ch lat obowiązek uiszczania opłaty za wypożyczenie beczek ustaje.

Syropiarnie przy dostawie syropu we własnych beczkach wstawiają do rachunku kaucję, która wynosi za beczkę:

a) żelazną o pojemności około 250 kg syropu zł 350,—

b) drewnianą o pojemności 200—300 kg syropu zł 250,—

c) drewnianą o pojemności poniżej 200 kg syropu zł 150,—.

W razie przekroczenia obowiązującego terminu zwrotu (3 miesięcznego) przepada na rzecz syropiarni:

1/3 kaucji w razie przekroczenia o trzy miesiące (tj. po 6-ciu miesiącach od dnia wysyłki syropu),

1/2 kaucji w razie przekroczenia o 6 miesięcy (tj. po 9 miesiącach od dnia wysyłki syropu).

Cała kaucja w razie przekroczenia o 9 miesięcy (tj. po 12 miesiącach od dnia wysyłki syropu).

Obowiązek zwrotu beczek pozostaje mimo to w mocy.

Z beczkami należy obchodzić się starannie. Nie wolno ich używać do napełniania innymi produktami. Za uszkodzenie beczek aż do chwili ich nadejścia do syropiarni odpowiada kupujący. Jest on również obowiązany do odszkodowania w wypadku, gdy beczki wskutek napełniania ich innymi produktami okażą się niezdatne do użytku. Jeżeli beczki nadejdą do syropiarni w stanie uszkodzonym lub nie nadającym się do użytku, kupujący ma obowiązek zwrócić syropiarni rzeczywiste koszty naprawy lub sporządzenia względnie nabycia.

Pierwszy nabywca syropu jest uprawniony nałożone na niego przez syropiarnię obowiązki w razie dalszej sprzedaży przenieść na drugiego kupującego; jednakże odpowiedzialność pierwszego nabywcy wobec syropiarni pozostaje nadal w mocy.

Syropiarnie obowiązane są prowadzić wykaz przychodu i rozchodu beczek.

Wpłaty podatku spożywczego od syropu

Kupujący obowiązany jest uiścić z góry:

a) podatek spożywczy od syropu,

b) kaucję za beczki.

Syropiarnia po otrzymaniu zlecenia wysyłkowego na syrop zawiadamia kupującego o wysokości wpłat i żąda natychmiastowego ich przekazania — po czym następuje wysyłka syropu.

Syropiarnia może przy bezpośrednich sprzedażach syropu inkasować kaucję za beczki i podatek spożywczy od syropu za pośrednictwem rozdzielcy hurtowego.

Porady prawne

Obliczanie podatków

Na każdy oddzielny zakład handlowy lub przemysłowy oraz na każdy oddzielny skład należy wykupić odpowiednią kartę przemysłowo-podatkową (zwaną dawniej kartą rejestracyjną), której cena zależna jest od rodzaju zakładu oraz od miejscowości, w której się on znajduje. A zatem należy wykupić oddzielną kartę na każdy oddzielny sklep spółdzielni, na biuro, na piekarnię czy masarnię lub też inny zakład przemysłowy oraz na każdy oddzielny skład spółdzielni.

Za każdy oddzielny skład czy zakład uważamy tylko taki, który znajduje się poza granicami jednego obejścia. Jeżeli zatem biuro spółdzielni mieści się w tym samym budynku co sklep, to wystarczy wykupić tylko jedną kartę przemysłowo-podatkową; podobnie wykupimy tylko jedną kartę przemysłowo-podatkową, jeżeli skład spółdzielni znajduje się w granicach tego samego obejścia co sklep. Jeśli jednak skład znajduje się np. po drugiej stronie ulicy, to wówczas należy wykupić osobną kartę na sklep i osobną na skład.

Za skład uważa się pomieszczenie, w którym nie dokonuje się żadnych czynności handlowych (sprzedaży albo zakupu), ani wytwórczych, lecz które służy jedynie do przechowywania, sortowania, pakowania itp.

Kartę przemysłowo-podatkową należy wykupić corocznie w miesiącu styczniu na bieżący rok kalendarzowy. Jeżeli wykonywanie przedsiębiorstwa rozpoczęto, lub zakład czy skład otworzono w ciągu roku, to kartę należy wykupić przed rozpoczęciem działalności.

Karty nabywa się we właściwej gminie po wypełnieniu dwóch deklaracji według ustalonego wzoru. Druczki tych deklaracji wydaje na żądanie zarząd gminy.

Cena karty przemysłowo-podatkowej zależna jest od rodzaju zakładu oraz od miejscowości. Wszystkie miejscowości podzielone zostały na 4 klasy:

do I klasy należy Warszawa,

do II klasy — Częstochowa, Kraków, Lublin;

do III klasy — wszystkie pozostałe miasta;

do IV klasy — wszystkie gminy wiejskie.

W tabelce umieszczonej poniżej ceny kart przemysłowo-podatkowych podane zostały tylko w tych działach, które interesują spółdzielnie spożywców.

Dział	Rodzaj zakładu	Miejscowości klasy I	II	III	IV
		w złotych			
Ib	Zakłady handlowe (sklepy i biura) prowadzone przez spółdzielnie	300	240	100	30
II	Zakłady przemysłowe (piekarnie, masarnie itp.), samoistne przedsiębiorstwa wykonywania umów, o roboty, przedsiębiorstwa rzemieślnicze prowadzone przez spółdzielnie;				
	a) o obrocie rocznym powyżej 200 000 zł	600	600	600	600
	b) o obrocie rocznym 200 000 zł lub niższym	300	240	160	80
IV	Składy należące do przedsięb.	40	40	40	40

Od wyżej podanych cen mogą być pobierane dopłaty tytułem podatków samorządowych w odpowiednim stosunku procentowym (np. w Warszawie dodatek na rzecz samorządu wynosi 25% ceny karty przemysłowo-podatkowej).

Jak wynika z tabelki, cena karty dla zakładu handlowego czyli dla sklepu nie jest zależna od wysokości obrotu. Ponieważ często się zdarza, że gminy wymierzają opłaty wyższe niż podano w tabelce, motywując to wyższym obrotem danego sklepu, przeto należy w powyższym wypadku stanowczo oponować, a w razie trudności zwrócić się o pomoc do Referatu Prawnego. Wprost przeciwnie jest przy wykupywaniu kart dla zakładów przemysłowych. Tu cena zależna jest, jak widzimy, od wysokości obrotu rocznego danego zakładu przemysłowego.

Wykupioną kartę przemysłowo-podatkową należy umieścić na widocznym miejscu w zakładzie lub składzie, którego dotyczy.

Za niewykupienie karty lub wykupienie innej niewłaściwej, przewidziane są przez ustawę kary.

Od wymiaru opłaty przemysłowo-podatkowej można wnieść odwołanie za pośrednictwem gminy do władz nadzorczych w ciągu 14 dni od daty dokonania wymiaru.

Podatek przemysłowy

W roku ubiegłym wprowadzony został nowy podatek — podatek przemysłowy pobierany na rzecz gmin. Podatek ten właściwie mieści w sobie dwa podatki:

1. podatek przemysłowy od zysku,
2. podatek przemysłowy od sumy wynagrodzeń.

Omówimy je tutaj po kolei.

Podstawą wymiaru podatku przemysłowego od zysku jest nadwyżka bilansowa po dokonaniu doliczeń i odliczeń, tak jak się to czyni przy wymiarze podatku dochodowego, zaokrąglona w dół do 100 zł. Skoro więc ustalimy, jaki dochód podlega podatkowi dochodowemu, to mamy tym samym ustaloną podstawę wymiaru podatku przemysłowego od zysku. Podatek ten wymierza się od dochodu z ubiegłego roku kalendarzowego. Na rok 1943/44 podstawą wymiaru podatku przemysłowego będzie dochód z roku 1942. Co się tyczy nowozałożonych spółdzielni, które powstały w danym roku wymiarowym lub roku poprzedzającym, za podstawę wymiaru przyjmuje się przypuszczalny dochód pierwszych dwunastu miesięcy działalności.

Wysokość podatku ustala każda gmina w ten sposób, że zasadą jest opodatkowanie spółdzielni w wysokości 5%, jednakże gmina może stawkę tę podwyższyć aż do 10%. Należy przeto o wysokości stawki poinformować się na terenie swojej gminy. Po ustaleniu w powyższy sposób dodatku przemysłowego od zysku, potrąca się od podatku kwoty uiszczone na początku danego roku kalendarzowego tytułem opłat przemysłowo-podatkowych (karty przemysłowo-podatkowe). Potrąceń tych może dokonać spółdzielnia tylko wówczas, gdy jej nadwyżka stanowiąca podstawę wymiaru nie przekracza 20 000 zł.

Spółdzielnia np. wykazała nadwyżkę bilansową 6000 zł. Po dokonaniu doliczeń i odliczeń pozostały zysk podatkowy w wysokości 7052 zł. zaokrąglamy w dół do stu złotych i otrzymujemy 7000 zł. Ponieważ na terenie danej gminy stawka wymiarowa wynosi 10%, przeto podatek przemysłowy wyniesie 700 zł. Ponieważ zysk podatkowy (7000 zł.) jest mniejszy od 20 000 zł., przeto od ustalonego podatku przemysłowego na kwotę 700 zł. odlicza się kwotę uiszczoną na wykupienie karty przemysłowo-podatkowej. Jeśli więc chodzi o spółdzielnię we wsi, to od 700 zł odlicza się 30 zł, jako cenę wykupionej karty przemysłowo-podatkowej. Ostatecznie podatek wyniesie 670 zł.

Podatek przemysłowy płatny jest w czterech ratach: 15 maja, 15 sierpnia,

15 listopada i 15 lutego (za rok podatkowy liczy się okres od 1-go kwietnia do 31-go marca).

Jeśli jednak podatek nie przekracza 20 zł., to uiszcza się go jednorazowo do dnia 15 maja.

Jeśli przed terminem płatności pierwszej raty podatku, tj. przed 15 maja spółdzielnia nie otrzyma zawiadomienia o wymiarze podatku na dany rok, to powinna wpłacać w podanych powyżej terminach takie same raty, jakie wpłacała w roku ub.

Po otrzymaniu wymiaru, jeżeli wymiar jest wyższy niż uiszczone raty, należy różnicę dopłacić w ciągu 30 dni, jeśli zaś wymiar jest niższy od uiszczonych zaliczek, można żądać zwrotu nadpłaty lub zaliczenia na bieżące należności. Np. zysk podatkowy w 1941 r. wyniósł 25 037 zł. Podatek przemysłowy (gmina ustaliła stawkę na 10 %) wynosił w 1942/43 r. 2500 zł. Kwartalnie spółdzielnia powinna wpłacać po 625 zł. W dniu 15 maja 1943 r. spółdzielnia powinna wpłacić pierwszą ratę podatku przemysłowego za rok 1943/44, przy czym podstawą wymiaru powinien być zysk podatkowy z 1942 r., a nie dawny z 1941 r. Jeśli jednak spółdzielnia nie otrzymała jeszcze wymiaru, to w dniu 15 maja powinna uiścić zaliczkę w dotychczasowej wysokości, tj. 625 zł. Jeśli teraz spółdzielnia w dniu 1 czerwca otrzyma wymiar, z którego wynika, że podatek przemysłowy na rok 1943/44 wynosi 1600 zł., a przeto zaliczka kwartalna wynosi 400 zł., to ponieważ zostało nadpłacone 225 zł., spółdzielnia może żądać zwrotu tej sumy gotówką lub zaliczenia na inne bieżące podatki.

Oprócz powyższego podatku przemysłowego od zysku, gminy są uprawnione do pobierania podatku przemysłowego od sumy wynagrodzeń. Należy się przeto na terenie gminy poinformować, czy taki podatek w danej gminie obowiązuje.

Podatek ten oblicza się od sumy wynagrodzeń wypłaconych pracownikom w danym miesiącu, zaokrąglonej w dół do pełnych 10 zł. Stawkę podatku ustala gmina w granicach 0,2—0,4 % (dwa do czterech pro mille). Podatek uiszczają tylko te przedsiębiorstwa, które w ubiegłym roku kalendarzowym wypłaciły pracownikom więcej niż 30 000 zł. pensji łącznie.

Po obliczeniu podatku należy go wpłacić w gminie do 15-go następnego miesiąca kalendarzowego łącznie z deklaracją o podstawach obliczenia. Poszczególne gminy są uprawnione do pobierania powyższego podatku co kwartał, a nie co miesiąc, w ratach płatnych 15 maja, 15 sierpnia, 15 listopada i 15 lutego.

Podatek dochodowy od nadwyżek bilansowych

Spółdzielnie, których nadwyżka bilansowa po dokonaniu ustawowych doliczeń i odliczeń przewyższa 1500 zł, obowiązane są opłacać podatek dochodowy.

Podatek dochodowy oblicza się od całego przychodu brutto, od którego odejmuje się wydatki niezbędne dla osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia dochodu, odpisy amortyzacyjne, straty w przedmiotach podlegających zużyciu, a służących do osiągnięcia dochodu, o ile nie zostały uwzględnione w powyższych pozycjach, oraz straty na dłużnikach.

W spółdzielniach za podstawę wymiaru podatku dochodowego przyjmuje się nadwyżkę bilansową. Do nadwyżki dolicza się wszystkie wydatki, które nie są związane z osiągnięciem dochodu, a więc np. ofiary, wydatki na powiększenie lub ulepszenie źródła dochodu (czyli tzw. wydatki inwestycyjne), wynagrodzenie członków zarządu, o ile przekracza łącznie 6 000 zł (w spółdzielniach związkowych, których fundusz udziałowy nie przewyższa 40 000 zł), oprocentowanie własnych funduszów, podatek dochodowy zapłacony przez spółdzielnię, różnicę w amortyzacji (ponad normy ustalone przez władze skarbowe) itd.

Ponieważ sprawa doliczeń jest bardzo skomplikowana, przeto badana jest bardzo szczegółowo przez władze skarbowe, które doliczają do nadwyżki szereg pozycyj. Doliczane więc są straty spowodowane kradzieżą jako nie mające charakteru strat eksploatacyjnych. Jeżeli wartość towaru do bilansu podana jest nie po cenie zakupu, a po cenie sprzedażnej z potrąceniem pewnego procentu na kalkulację i jeżeli procent ten jest zbyt wysoki i przekracza kalkulację wykazaną księgami spółdzielni, to władze skarbowe doliczają tę różnicę do dochodu. Dolicza się wreszcie do dochodu różnicę w amortyzacji. Władze skarbowe uznają, że odpisy na amortyzację powinny odpowiadać rzeczywistemu zmniejszeniu się wartości, jakiemu uległy ruchomości i nieruchomości w danym okresie wskutek normalnego zużycia, ustaliły następujące wytyczne normy:

a) przy budynkach mieszkalnych murowanych 1 %,

b) przy budynkach mieszkalnych drewnianych 2 %,

c) przy budynkach gospodarczych murowanych 1,5 %,

d) przy budynkach gospodarczych drewnianych 3 %,

e) przy ruchomościach 5 %.

Ponieważ przepisy statutów spółdzielni przewidują z reguły wyższą amortyzację, przeto nadwyżkę ponad podane wyżej stawki władze skarbowe doliczają do dochodu. Władze skarbowe zezwalają ponadto na jednorazową amortyzację tych przedmiotów, których zużycie nie przekracza 5 lat.

Po dokonaniu wszystkich powyższych doliczeń do nadwyżki bilansowej należy od uzyskanej sumy odjąć dodatkowe wynagrodzenie zarządu i rady nadzorczej, wynagrodzenie pracowników z nadwyżki rocznej oraz tę część dochodu, która przypada na obrót z członkami.

Z tej ostatniej ulgi spółdzielnia korzysta tylko w tym wypadku, jeśli należy do Związku Rewizyjnego i przelewa do funduszu społecznego tę część nadwyżki, która przypada na obrót z niečłonkami. Ulga ta jest procentowa. Jeżeli zatem obroty z członkami wynoszą 70 % całego obrotu, to spółdzielnia odejmuje od wykazanego dochodu 70 %, jako część dochodu przypadającą na obrót z członkami, pozostawiając do opodatkowania tylko 30 %. Podatek ten obowiązana jest spółdzielnia zapłacić tylko wówczas, jeśli ta pozostałość przewyższa 1 500 zł.

Po ustaleniu w powyższy sposób dochodu podatkowego należy obliczyć należny podatek dochodowy. Podatek oblicza się według poniższej skali. W zależności od wysokości dochodu podany jest podatek w gotowej sumie.

Za każde pełne 10 000.— złotych ponad 200 000,— zł dolicza się do 84 000 zł sumę 4 200 zł.

Podatek należy jednak obliczać w ten sposób, aby z dochodu wyższego stopnia po potrąceniu podatku nie pozostało nigdy mniej niż zostaje z najwyższego dochodu bezpośrednio niższego stopnia, po potrąceniu podatku na ten stopień przypadającego.

Np. od dochodu 14 010 zł powinien przypadać podatek 1 588 zł, czyli po jego zapłaceniu pozostało by 12 422 zł. Od najwyższego dochodu poprzedniego stopnia, tj. od 14 000 zł, podatek wynosi 1 436 zł, a po jego potrąceniu pozostaje 12 564 zł, czyli więcej niż poprzednio. Było by zatem korzystniejsze mieć dochód o 10 zł mniejszy, bo po opłaceniu podatku więcej by pozostało. Aby temu zapobiec, wprowadzono powyższy przepis. Od dochodu 14 010 zł należy zatem wymierzyć różnicę między 14 010 zł a 12 564 zł. (14 010 zł — 12 564 zł = 1 446 zł), czyli podatek wynosi 1 446 zł.

Po obliczeniu w ten sposób dochodu i podatku dochodowego należy do dnia 1 maja złożyć urzędowi skarbowemu zeznanie za rok ubiegły. Zeznanie należy złożyć nawet w tym wypadku, gdy spółdzielnia nie wykazała nadwyżki bilansowej, lecz stratę lub też gdy wykazała nadwyżkę mniejszą od 1 500 zł. Podatku spółdzielnia wówczas nie będzie płaciła, jeśli po doliczeniu dochód nie przewyższy 1 500 zł, ale zeznanie należy złożyć. W Dziale Druków „Społem" można nabyć odpowiednie druczki, które ułatwiają opracowanie zeznania.

Podatek dochodowy wpłaca się zaliczkami co kwartał w terminach do 10 marca, do 10 czerwca, do 10 września i do 10 grudnia. Zaliczki wynoszą ¼ wysokości ostatnio ustalonego podatku.

Jeżeli po złożeniu zeznania i wymierzeniu podatku okaże się, że zaliczkami wpłacono za mało, to różnicę trzeba uiścić w ciągu 30 dni od daty otrzymania nakazu płatniczego. Jeżeli zaś zaliczkami wpłacono za dużo, to nadpłatę można z Urzędu Skarbowego wycofać lub żądać zaliczenia jej na bieżące należności podatkowe.

Podatek od lokali

Wszystkie lokale za wyjątkiem lokali niezajętych, lokali zajętych przez zakłady przemysłowe (fabryki, wytwórnie itp.) oraz lokali mieszkalnych jedno- i dwuizbowych — podlegają podatkowi od lokali. Aż do r. 1940 zwolnione były również od podatku od lokali wszelkie lokale w nowowzniesionych nieruchomościach:

w r. 1940 zniesiono wszelkie ulgi dla lokali w nowowybudowanych nieruchomościach. Ustalono, że na rok 1940 wymiar od nich będzie wynosił połowę normalnego wymiaru podatku, natomiast od 1941 r. wymiar jest normalny.

Podstawą wymiaru podatku od lokali jest komorne z roku poprzedzającego okres podatkowy. Jeżeli komorne nie było płacone lub lokal zajęty był bezpłatnie, to podstawą wymiaru jest wartość czynszowa z roku poprzedzającego okres podatkowy, tzn. komorne, jakie by uzyskano, gdyby lokal był wynajęty.

Po ustaleniu rocznego czynszu lub rocznej wartości czynszowej obliczamy podatek. Podatek wynosi 8% komornego dla lokali trzyizbowych i mniejszych, zaś 12% komornego dla lokali czteroizbowych i większych; płatny jest w dwóch ratach: 30 kwietnia i 31 października każdego roku.

Ponieważ wysokość stawki podatkowej zależna jest od ilości izb, przeto należy pamiętać, że za izbę uważa się pokoje mieszkalne, kuchnie, sklepy, sale, pokoje biurowe itp. nie uważa się natomiast za izbę przedpokojów, korytarzy, łazienek itp.

Podatek od nieruchomości

Wszelkie nieruchomości (budynki i place), o ile nie są związane z gospodarstwem rolnym lub ogrodniczym, jak również nieruchomości związane z gospodarstwem rolnym lub ogrodniczym, jak również nieruchomości związane z gospodarstwem rolnym, jeżeli są wynajmowane, podlegają podatkowi od nieruchomości.

Nie podlegają podatkowi nieruchomości w gminach wiejskich związane z gospodarstwem rolnym i używane w całości na podstawie umowy najmu, jeżeli składają się najwyżej z 4 izb, oraz nieruchomości, których podstawa wymiaru (suma od której oblicza się podatek) nie przewyższa 100 zł w stosunku rocznym.

Podstawą wymiaru podatku od nieruchomości jest czynsz roczny lub roczna wartość czynszowa z roku poprzedzającego okres podatkowy. Jeżeli nie można ustalić wartości czynszowej, to za podstawę wymiaru przyjmuje się dla budynków 5% wartości rynkowej, a dla gruntów niezabudowanych 3% wartości rynkowej (np. plac ma wartość 15 000 zł, to podstawa wymiaru 3% wynosi 450 zł i od tych 450 zł dopiero obliczamy podatek według podanych wyżej stawek). W spółdzielniach za wartość rynkową przyjmuje się wartość podaną w bilansie.

Jeżeli obliczona w powyższy sposób podstawa wymiaru nie przewyższa 1 000 złotych, to podatek wynosi 8%, jeżeli zaś przewyższa 1 000 zł, to podatek wynosi 12% podstawy wymiaru.

Do podatku dolicza się dodatek na rzecz samorządu w wysokości 7% podstawy wymiaru.

Podatek obrotowy

Podatek obrotowy opłacają spółdzielnie według procentowych stawek od obrotu.

Za podstawę przy wymiarze przyjmuje się obrót czyli zapłatę należną za spełnione świadczenia. Należy zwrócić uwagę, że bierze się za podstawę zapłatę należną, a nie zapłatę otrzymaną. Jeżeli zatem w spółdzielni stosuje się sprzedaż na kredyt, to należy tę sprzedaż opodatkować w tym roku, w którym ona miała miejsce, a nie w roku, w którym kredyt uregulowano. Sprzedaż na kredyt powinna być przeto księgowana i opodatkowana w roku, w którym była dokonana.

Od ogólnej sumy obrotu odlicza się dla celów podatkowych zwroty, bonifikaty i skonta, których udzielono nie później jak w roku następującym po roku podatkowym, w którym powstała dotycząca ich transakcja, oraz jeśli prowadzono prawidłowe księgi handlowe. Można przeto od obrotu w 1943 r. odliczyć np. bonifikatę, jeżeli dotyczy ona transakcji zawartej w 1942 lub 1943 roku; jeśliby natomiast dotyczyła transakcji zawartej w 1941 r., wówczas bonifikaty tej od obrotu odliczyć nie możemy.

Od ogólnego obrotu odlicza się również obrót tzw. artykułami scalonymi. Są to artykuły, od obrotu którymi podatek obrotowy opłaca z góry wytwórca w wyższej stawce i wskutek tego od obrotu nimi spółdzielnia już podatku obrotowego nie płaci. Do artykułów podlegających scalonemu podatkowi należą: papierosy i tytonie, sól kuchenna, bydlęca i przemysłowa, zapałki, spirytus, wino, piwo i wódki gatunkowe, ocet i kwas octowy, cement, cukier, drożdże oraz od niedawna sacharyna i inne sztuczne środki słodzące. Spółdzielnia nie ma obowiązku prowadzenia specjalnych kont sprzedaży artykułów scalonych. Aby obliczyć obrót tymi towarami, wystarczy od remanentu początkowego tych artykułów po cenach sprzedażnych plus całoroczny zakup po cenach sprzedażnych odjąć remanent na koniec roku również po cenach sprzedażnych.

Spółdzielnie ponadto korzystają ze specjalnych ulg w związku z działalnością z członkami. Spółdzielnie, które należą do związku rewizyjnego i które przelewają w całości do funduszów niepodzielnych między członków tę część nadwyżki, która przypada na obroty z niečłonkami, nie płacą podatku od obrotu z członkami. Oczywiście spółdzielnie muszą prowadzić kontrolę zakupów członkowskich, aby władze skarbowe mogły stwierdzić, czy odpowiednia część nadwyżki została przelana na fundusz społeczny. Z ulg tych korzystają spółdzielnie bez względu na to, czy obroty z członkami są wyższe niż obroty z niečłonkami, czy też jest na odwrót.

Podatek obrotowy ma kilka rodzajów stawek. Stawką zasadniczą jest 1,25% od obrotów towarowych pod warunkiem, że prowadzone są prawidłowe księgi handlowe. Jeśli urząd skarbowy uzna księgi za nieprawidłowe, to stosuje stawkę karną 1,7%. Te dwie stawki dotyczą zwykłej działalności handlowej spółdzielni. Stosują się one do obrotu ze sprzedaży artykułów, których spółdzielnia sama nie wyrabia ani nie przerabia, lecz które nabywa hurtowo do detalicznej sprzedaży. Jeśli spółdzielnia sprzedaje ponadto własne wyroby, to opodatkowuje je według stawki 1,5% lub 2,1%, zależnie od tego, czy roczny obrót tymi artykułami jest wyższy czy niższy od 100 000 zł; jeśli zaś sprzedaje towary przez siebie przerobione, to obrót tymi towarami opodatkowuje według stawki 2,1%. W wypadku prowadzenia sprzedaży komisowej spółdzielnia opłaca podatek w wysokości 6%, ale nie od całego obrotu, a tylko od sumy prowizji uzyskanej ze sprzedaży komisowej. Opodatkowanie takie jest bardzo korzystne dla spółdzielni, lecz spółdzielnia ma do niego prawo tylko w tym wypadku, gdy:

a) działa na rachunek osób opłacających podatek obrotowy od sprzedaży danych towarów;

b) prowadzi prawidłowe księgi;

c) udowodni stosunek komisu umową pisemną lub korespondencją;

d) nie zatrzymuje dla siebie z ceny sprzedażnej nic oprócz umówionej prowizji.

Jeżeli spółdzielnia nie spełnia tych warunków, to opodatkowaniu podlega cały obrót według stawki 1,25 lub 1,7%; zależnie od tego, czy są prowadzone prawidłowe księgi, czy nie.

Inne obroty nie wspomniane wyżej opodatkowuje się według stawki 3%.

Spółdzielnie powinny co miesiąc obliczyć ogólny obrót, odliczyć od niego bonifikaty, zwroty i skonta, odjąć obrót towarami scalonymi i odliczyć odpowiedni procent pozostałości jako obrót z członkami. Od ustalonej w ten sposób ogólnej sumy miesięcznego obrotu podatkowego należy obliczyć podatek i wpłacić go jako zaliczkę. Zaliczki te należy wpłacać najpóźniej do dnia 15 każdego miesiąca kalendarzowego od obrotu w ubiegłym miesiącu. Małe spółdzielnie, które nie osiągnęły w ubiegłym roku 50 000 zł. obrotu, mogą wpłacać zaliczki nie co miesiąc lecz co kwartał (15 kwietnia, 15 lipca, 15 października i 15 stycznia). Do dnia 1 maja spółdzielnia powinna złożyć zeznanie o obrocie za rok ubiegły. Zeznanie sporządza się w ten sposób, że od ogólnego obrotu odlicza się obrót towarami scalonymi, a pozostałość dzieli się na obroty z członkami i niečłonkami w stosunku procentowym zakupów członków i niečłonków do całego obrotu.

Spółdzielnia np. wykazuje ogólny obrót 100 000 zł; obrót z członkami 80 000 zł (80%), a obrót z niečłonkami 20 000 zł (20%). Obrót towarami scalonymi 40 000 zł. Zeznanie będzie wyglądało następująco:

Obrót ogólny	100 000
Odlicza się obrót towarami podlegającymi podatkowi scalonemu	40 000
Pozostaje	60 000
Odlicza się 80% obrotu przypadającego na członków . .	48 000
Pozostaje obrót podatkowy . .	12 000

Referat Prawny „Społem“ opracował specjalne formularze zeznań o podatku obrotowym przystosowane do wyżej opisanego sposobu obliczania. Formularze te można nabywać w Dziale Druków „Społem“ lub w jego oddziałach.

Po otrzymaniu z urzędu skarbowego nakazu płatniczego na podatek obrotowy należy dopłacić w ciągu 30 dni różnicę pomiędzy sumą wymiaru a uiszczonymi zaliczkami. Jeżeliby zaliczkami uiszczono więcej niż wynosi wymiar, to można żądać od urzędu skarbowego zwrotu nadpłaty gotówką lub zarachowania nadpłaty na inne podatki.

Ogłoszenia rejestrowe i statutowe

OBJAŚNIENIE ZNAKÓW: N-ry DOLNE Z PRAWEJ STRONY: Nr ogłoszenia w piśmie i kolejność ogłoszeń kilkakrotna.

CENNIK OGŁOSZEŃ SPÓŁDZIELNI: Ogłoszenia rejestrowe: pierwszy wpis — zł 80.—; zmiany w rejestrze — zł 30.—; za każde ogłoszenie likwidacyjne — zł 30.—. Ogłoszenie o walnym zgromadzeniu — zł 45.—. Ogłoszenie bilansu w tabeli — zł 80.—, oddzielnie — zł 160.—.

Zmiany statutów

Rada Nadzorcza Banku Ludowego w Końskich, spółdzielni z nieograniczoną odpowiedzialnością, uprawniona na skutek zarządzenia, wydanego na podstawie § 6 ust. 2 rozporządzenia z dnia 19 marca 1943 (Dz. Rozp. GG. str. 145) do zastępowania Walnego Zgromadzenia członków, uchwala w dniu 30 sierpnia 1943 r. przyjąć nowy statut wzorowy, w którym zmniejszono odpowiedzialność członków do wysokości 10-krotne w stosunku do każdego zadeklarowanego udziału oraz wprowadzono zmianę w tym sensie, iż udział członkowski może być wpłacony w 4-ch równych ratach rocznych. W związku z powyższym Bank podaje do wiadomości, że gotów jest na żądanie zaspokoić wszystkich wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego ogłoszenia, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności jeszcze niepłatnych, lub spornych, że jednak wierzyciele, którzy nie zgłoszą się do Banku w przeciągu trzech miesięcy od tego dnia, uważać się będzie za zgadzających się na zamierzoną zmianę. Sp. 1109/ogł. III

Zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Banku Spółdzielczego im. Stefczyka, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Suchedniowie, odbyte w dn. 30 maja 1943 r., uchwaliło przyjąć w miejsce dotychczas obowiązującego nowy statut wzorowy, przy czym podwyższono jednostkę udziałową ze zł. 25.— na zł. 100, zmniejszono odpowiedzialność dodatkową z dwudziestokrotnej na dziesięciokrotną, ale tylko w stosunku do jednego zadeklarowanego udziału, oraz zmieniono nazwę banku na „Bank Spółdzielczy, spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną w Suchedniodie". W związku z powyższym Bank podaje do wiadomości, że gotów jest na żądanie zaspokoić wszystkich wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego ogłoszenia, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności niepłatnych jeszcze lub spornych, że jednak wierzyciele, którzy nie zgłoszą się do banku w przeciągu trzech miesięcy od tego dnia uważać się będzie za zgadzających się na zamierzoną zmianę. Sp. 1073/ogł. III

II. RS. I. (171) Sąd Okręgowy w Tarnowie Dnia 23 czerwca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy Firmie Spółdzielnia Mleczarska w Dąbrowie k/Tarnowa z odpowiedzialnością udziałami, że Spółdzielnia ta otrzymuje nazwę Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Dąbrowie Tarnowskiej z odpowiedzialnością udziałami. Siedzibą Spółdzielni jest Dąbrowa Tarnowska. Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółdzielni jest prowadzenie wspólnego przerobu i zbytu nabiału i jaj, dostarczanych przez członków oraz wspólne nabywanie i dostarczanie członkom artykułów, potrzebnych w gospodarstwie hodowlanym i nabiałowym. Spółdzielnia może nadto rozszerzać swą działalność na producentów mleka i jaj z terenu swego działania, nie będących jej członkami. Udział wynosi 10 złotych od 1 krowy. Przy przystąpieniu do Spółdzielni członek wpłaca 10 zł., resztę zaś w dwóch równych ratach miesięcznych, które może Zarząd potrącać przy wypłatach za dostarczony nabiał lub jaja. Ogłoszenia Spółdzielni umieszczane będą w organie prasowym Związku Rewizyjnego, którego Spółdzielnia jest członkiem. Zarząd składa się z trzech osób. Zarząd podpisuje za Spółdzielnię w ten sposób, że pod firmą Spółdzielni podpisują łącznie co najmniej dwaj członkowie Zarządu. Kupno, budowa i sprzedaż nieruchomości, kupno urządzeń mechanicznych oraz otwieranie i zamykanie filii, sklepów i innych zakładów może nastąpić jedynie na podstawie uchwały Rady Nadzorczej po uprzednim zasięgnięciu opinii Związku Rewizyjnego. Rs. 1121

II. RS. I. 58. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie „Rolnik" Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Tuchowie z odpowiedzialnością udziałami, że Firma Spółdzielni brzmi odtąd Landwirtschaftliche Handelsgenossenschaft Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Tuchowie, że Spółdzielnia rozciąga swą działalność i na nieczłonków, że udział wynosi 25 złotych. Ustąpił członek Zarządu Antoni Rudnicki, a w miejsce jego wybrany został Tadeusz Mróz. Rok obrachunkowy trwa od dnia 1 lipca do dnia 30 czerwca. Rs. 1121a

II. RS. I. 152 Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 17 września 1942 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Mleczarska z ograniczoną odpowiedzialnością w Siedlcach w likwidacji, że przywrócono wpis Spółdzielni do rejestru według statutu z 28 lipca 1942 i że odwołano likwidatora Mgr. Stanisława lanika, a w jego miejsce ustanowiono Mgr. Kazimierza Dąbrowskiego Rs. 1121b

I. RS. II. 121. Okręgowy Sąd w Lemberg wpisał dnia 17 sierpnia 1943 do rejestru handlowego, że spółdzielnia „Rolnik" w Lemberg zmieniła częściowo swój statut tak, iż rok obrachunkowy zaczyna się 1 lipca a kończy się 30 czerwca. Rs. 1127

I. RS. I. 33. Sąd Okr. w Rzeszowie po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 1943 r. sprawy Spółdzielni Mleczarskiej z ograniczoną odpowiedzialnością w Albigowej o wpisanie do rejestru zmiany statutu — postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru I. RS. I. 53. Brzmienie firmy: „Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Albigowej z odpowiedzialnością udziałami". Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorswa Spółdzielni jest prowadzenie wspólnego przerobu i zbytu nabiału i jaj dostarczanych przez członków oraz wspólne nabywanie i dostarczanie członkom artykułów, potrzebnych w gospodarstwie hodowlanym i nabiałowym. Spółdzielnia może nadto rozszerzyć swą działalność na producentów mleka i jaj z terenu swego działania, nie będących jej członkami. Ograniczenia członków Zarządu z art. 17 statutu. Poza tym dokonano zmiany art. 13, 14 i 20 statutu. Data wpisu 17 lipca 1943. Rs. 1130

I. RS. 96. Sąd Okr. w Rzeszowie po rozpoznaniu w dn. 22 września 1943 sprawy Polskiego Banku Spółdzielczego i Banku Spółdzielczego im. Stefczyka w Nisku o wpisanie do rejestru spółdzielni połączenia się spółdzielni i zmiany statutu — postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni I. 96 następujące dane: I. Łączy się Spółdzielnia Polski Bank Spółdzielczy z ogr. odp. w Nisku ze Spółdzielnią Bankiem Spółdzielczym im. Stefczyka z odpowiedzialnością nieograniczoną w Nisku dawniej Kasą Stefczyka z tym, że Spółdzielnią przejmującą jest Bank Spółdzielczy im. Stefczyka w Nisku z odp. nieogr. Podstawę połączenia się Spółdzielni stanowi statut zalecony przez Związek Rewizyjny Banku Spółdzielczego im. Stefczyka w Nisku. II. Wykreśla się Spółdzielnię Polski Bank Spółdzielczy w Nisku jako złączoną ze Spółdzielnią Bankiem Spółdzielczym im. Stefczyka w Nisku. III. Wpisuje się członków Zarządu Jana Makówkę, Dudzińskiego Tadeusza, Seweryna i Mierzwę Wojciecha. IV. Wykreśla się członków Zarządu Wojciecha Mierzwę, Jana Bisa i Józefa Stelmacha, tj. poprzednich członków Zarządu. Rs. 1130a

Uchwałą Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mleczarskiej w Trzepnicy z dnia 27 kwietnia 1943 r. zmieniono art. 43 statutu w przedmiocie wpłacania udziału na raty. W związku z powyższą zmianą Spółdzielnia podaje do wiadomości, że gotowa jest na żądanie zaspokoić wszystkich wierzycieli, których wierzytelności istnieć będą w dniu ostatniego (trzeciego) ogłoszenia, względnie złożyć do depozytu sądowego kwoty, potrzebne na zabezpieczenie wierzytelności niepłatnych lub spornych, że jednak wierzyciele, którzy nie zgłoszą się do Spółdzielni w przeciągu trzech miesięcy od tego dnia, uważać się będzie na zgadzających się na zamierzoną zmianę. Sp. 1132/Ogł. I.

Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni Mleczarskiej „Praca" w Bikówku z odpowiedzialnością ograniczoną, uchwaliło w dniu 4 kwietnia 1943 r. dotychczasowy udział członkowski wynoszący 10 zł. podwyższyć do 50 zł. z tym, że przy przystąpieniu członek wpłaca 5 zł., a resztę w 9 równych ratach miesięcznych.

Również postanowiono znieść dotychczasową pięciokrotną dodatkową odpowiedzialność, a pozostawić odpowiedzialność udziałami. Ponadto uchwalono Spółdzielnię Mleczarską „Praca" w Bikówku połączyć z Okręgową Mleczarnią Spółdzielczą „Zjednoczenie" w Belsku.

Spółdzielnią przejmującą będzie Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza „Zjednoczenie w Belsku, a przejmowaną Spółdzielnia Mleczarska „Praca" w Bikówku.

Wzywa się wszystkich wierzycieli nie zgadzających się na powyższe zmiany do zgłoszenia swych pretensji celem ich zaspokojenia. Wierzycieli, którzy w ciągu trzech miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia nie zgłoszą się do Spółdzielni, uważać się będzie za zgadzających się na powyższe zmiany. Sp. 1133/Ogł. I.

W rejestrze Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie, wpisano następujące wpisy: W dniu 8 lutego 1943 r. przy spółdzielni pod firmą: Spółdzielnia Spożywców „Zgoda" z odpow. udział. w Strzelcach Małych, S. 108 — Spółdzielnia posiada filię we wsi Chełmo, gminy Masłowice pow. Radomsko. Rs. 1137

II. RS. III. 369. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Konsum Rolników" w Szynwałdzie z odpowiedzialnością udziałami, że firma Spółdzielni brzmi odtąd Spółdzielnia Spożywców „Zagroda" w Szynwałdzie z odpowiedzialnością udziałami i że ustąpił członek Zarządu Stanisław Aksamit, a w miejsce jego wybrany został Stanisław Micek. Rs. 1140

Nr. I. RS. V. 61. Postanowienie. Dnia 6 września 1943 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie po rozpoznaniu w dniu 6 października 1943 r. sprawy Spółdzielni Spożywców „Nadzieja" w Pstrągowej o wpisanie do rejestru spółdzielni zmiany statutu — postanawia: wpisać do rejestru Spółdzielni numer rejestru V. 61. 1. Nr. kolejny wpisu: 4. 2. 1. Firma brzmi: Powszechna Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Pstrągowej z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba: Pstrągowa. Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami. II. Przedmiot przesiębiorstwa: Przedmiotem przesiębiorstwa spółdzielni jest skup od członków, przeróbka i zbyt płodów rolnych na własny i komisowy rachunek oraz kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów, potrzebnych członkom w ich gospodarstwach rolnych i domowych, jak również prowadzenie zakładów wytwórczych. Walne zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z nieczłonkami. III. Udział wynosi 100 zł. płatny 25 zł. zaraz resztę do 3-ch lat. IV. Rok obrachunkowy od 1 lipca do 30 czerwca. Rs. 1145

Nr. I. RS. V. 99. Postanowienie. Dnia 28 września 1943. Sąd Okręgowy w Rzeszowie po rozpoznaniu w dniu 28 września 1943 r. sprawy Mleczarni Spółdzielczej w Swilczy o wpisanie do rejestru spółdzielni zmiany statutu postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru V. 99. następujące dane: I. firma brzmi: Spółdzielcza Zlewnia Mleka w Świlczy z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba: Świlcza. II. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółdzielni jest prowadzenie wspólnego skupu i zbytu nabiału i jaj przez Okręgową Mleczarnię Spółdzielczą w Rzeszowie oraz wspólne nabywanie i dostarczanie producentom mleka i jaj z terenu swego działania artykułów potrzebnych w gospodarstwie hodowlanym i nabiałowym. Rs. 1145-a

I. RS. II. 28. Postanowienie. Dnia 25 września 1943. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, po rozpoznaniu sprawy wpisania do rejestru spółdzielni zmiany statutu i zarządu przy firmie Spółdzielnia „Samopomoc" z odpow. udział. w Krynicy postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni przy powyższej firmie, iż w dniu 20 czerwca 1943 zmieniono § 8 statutu w tym kierunku, iż po słowach do „6 miesięcy" dodano zdanie „w równych ratach miesięcznych", zaś zmianę § 38 statutu przyjmuje się do wiadomości Sądu — oraz iż w dniu 2 lipca 1943 w miejsce Tadeusza Klimczaka i Ferka Antoniego wybrano do zarządu Boronia Franciszka i Markwitza Maksymiliana oraz ponownie Rachńiowskiego Jakuba. Rs. 1146

I. RS. II. 27. Postanowienie. Dnia 11 października 1943. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, po rozpoznaniu sprawy wpisania do rejestru spółdzielni zmiany statutu przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość" w Stopnicach z odpow. udziałami postanawia: wpisać w rejestrze spółdzielni przy powyższej firmie, iż w dniu 9 września 1943 przyjęto nowy statut, w szczególności: Rubr. 1. Numer kolejny wpisu 3. Rubr. 2. Firma spółdzielni, siedziba, rodzaj i zakres odpowiedzialności członków: Powszechna Spódzielnia Rolniczo-Handlowa „Przyszłość" w Słopnicach z odpowiedzialnością udziałami. Rubr. 3. Przedmiot przedsiębiorstwa, ograniczenia co do zawierania umów z nieczłonkami: przedmiotem przedsiębiorstwa spółdzielni jest skup od członków, przeróbka i zbyt płodów rolnych na własny i komisowy rachunek oraz kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów, potrzebnych członkom w ich gospodarstwach rolnych i domowych, jak również prowadzenie zakładów wytwórczych, Walne Zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z nieczłonkami. Rubr. 4. Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania: udział wynosi 100 zł. — obowiązkowy wniosek gotówkowy 25 zł., reszta powinna być wpłacona w przeciągu lat 3. Rubr. 6. a) czas trwania spółdzielni nieograniczony, b) pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest organ prasowy związku rewizyjnego, c) rok obrachunkowy od 1 lipca do 30

czerwca, d) zarząd składa się z 3 członków, pod brzmieniem firmy podpisują łącznie 2 członkowie zarządu e) ograniczenia uprawnień zarządu wedle art. 29 statutu, g) przepisy o likwidacji ustawowe. Rs. 1146-a

I. RS. II. 2. Postanowienie. Dnia 15 października 1943. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, po rozpoznaniu w dniu 15 października 1943 sprawy wpisu do rejestru spółdzielni zmiany statutu i zarządu przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Nasz Sklep" z odpow. udział. w Skrzydlnej postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni przy powyższej firmie następujące dane: Rubr. 1. Numer kolejny wpisu 4. Rubr. 2. Firma spółdzielni, siedziba, rodzaj i zakres odpowiedzialności członków: Powszechna Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Skrzydlnej z odpowiedzialnością udziałami. Rubr. 3. Przedmiot przedsiębiorstwa, ograniczenia co do zawierania umów z niečlonkami: skup od członków, przeróbka i zbyt płodów rolnych na własny i komisowy rachunek oraz kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów, potrzebnych członkom w ich gospodarstwach rolnych i domowych, jak również prowadzenie zakładów wytwórczych. Walne Zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z niečlonkami. Rubr. 4. Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania: udział wynosi 100 zł., obowiązkowy wniosek gotówkowy 25 zł., reszta powinna być wpłacona w przeciągu lat pięciu. Rubr. 5. Imiona i nazwiska członków zarządu: w dniu 6 września 1942 w miejsce Jana Knapczyka wybrano do zarządu Franciszka Knapczyka. Rubr. 6. ad b) pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest organ prasowy Związku Rewizyjnego, ad c) rok obrachunkowy trwa od 1 lipca do 30 czerwca, ad e) ograniczenia uprawnień zarządu wedle § 29 i 30 statutu. Rs. 1146-b

I. RS. I. 37. Postanowienie. Dnia 15 października 1943. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, po rozpoznaniu sprawy wpisania do rejestru spółdzielni zmiany statutu i zarządu przy firmie Bank Rolniczo-Handlowy spółdzielni z ogr. odpow. w Nowym Targu postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni przy powyższej firmie, iż w dniu 27 czerwca 1943 uchwalono statut w nowym brzmieniu a w dniu 30 lipca 1943 wybrano nowy zarząd, w szczególności: Rubr. 1. Numer kolejny wpisu 7. Rubr. 2. Firma spółdzielni, siedziba, rodzaj i zakres odpowiedzialności członków: Bank Spółdzielczy z odpowiedzialnością ograniczoną w Nowym Targu. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami, prócz tego ponoszą odpowiedzialność dodatkową do pięciokrotnej wysokości zadeklarowanych udziałów. Rubr. 3. Przedmiot przedsiębiorstwa, ograniczenia co do zawierania umów z niečlonkami: 1) udzielanie kredytów w formie dyskonta weksli, pochodzących z obrotów handlowych, pożyczek wekslowych lub skryptowych oraz w rach. bieżącym, zabezpieczonych bądź hipotecznie, bądź przez poręczenia co najmniej dwóch majątkowo odpowiedzialnych osób, bądź zastawem papierów wartościowych, wymienionych w punkcie 5) poniżej, 2) redyskont weksli, 3) przyjmowanie wkładów pieniężnych z prawem wydawania dowodów wkładkowych imiennych, jednak bez prawa wydawania takich dowodów, płatnych okazicielowi, 4) wydawanie przekazów, czeków, akredytyw oraz dokonywanie wypłat i wpłat w granicach Państwa z tym, że wykonywanie tych czynności dla niečlonków uzależnione jest od przynależności do Związku Rewizyjnego, 5) odbiór wpłat na rachunek osób trzecich, inkaso weksli i dokumentów z tym, że wykonywanie tych czynności dla niečlonków uzależnione jest od przynależności do Związku Rewizyjnego, 6) przyjmowanie do depozytu papierów wartościowych i innych walorów oraz wynajmowanie kasetek zabezpieczonych. Czynności wymagających koncesji Ministra Skarbu, spółdzielnia przed uzyskaniem koncesji podejmować nie może. Kredytu udziela się tylko członkom. Rubr. 4. Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania: udział wynosi 25 zł. i jest płatny naraz w gotówce. Rubr. 5. Imiona i nazwiska członków zarządu: Dr. Franciszek Bahr, Hauschild Aniela i Borowicz Wawrzyniec. Rubr. 6. a) czas trwania spółdzielni nieograniczony, b) pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest organ prasowy Związku Rewizyjnego, c) rok obrachunkowy kalendarzowy, d) dyrekcja (zarząd) składa się z trzech członków — pod brzmieniem firmy podpisują łącznie co najmniej dwaj członkowie dyrekcji, e) ograniczenia uprawnień zarządu wedle § 25 statutu, g) przepisy o likwidacji ustawowe. Rs. 1146-c

I. RS. II. 89. Postanowienie. Dnia 21 września 1943 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, po rozpoznaniu sprawy wpisania do rejestru spółdzielni zmiany statutu i składu osobowego zarządu przy firmie „Rolnik", Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udział. w Rytrze postanawia: I. wpisać do rejestru spółdzielni przy powyższej firmie następujące dane: Rubr. 2. Firma spółdzielni, siedziba: „Rolnik" Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedz. udziałami w Rytrze, pow. Nowy Sącz, stacja kol. Rytro. Spółdzielnia ma siedzibę w Rytrze, gminy zbiorowej Piwniczna, pow. Nowy Sącz. Rubr. 3. Ograniczenia co do zawierania umów z niečlonkami: spółdzielnia może prowadzić również wymienione operacje z niečlonkami. Rubr. 5. W dniu 2 sierpnia 1942 wybrano ponownie do zarządu Franciszka Olszowskiego. Rubr. 6. Rok obrachunkowy trwa od 1 lipca do dnia 30 czerwca. Rubr. 9. Zmieniono § 37 dotychczasowego statutu. Rs. 1146-d

Nr. I. RS. I. 48. Postanowienie. Dnia 1 października 1943 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie po rozpoznaniu w dniu 1 października 1943 r. sprawy Towarzystwa Zaliczkowego „Pomoc" w Błażowej o wpisanie do rejestru spółdzielni zmiany statutu — postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru I. 48. 1. firma brzmi: Bank Spółdzielczy im. Dra Stefczyka — Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną w Błażowej. Siedziba: Błażowa. Zresztą przyjęto wzorowy statut zalecony przez Związek rewizyjny. Data wpisu dnia 5 października 1943 r. Rs. 1144

Nr. I. RS. I. 79. Postanowienie. Dnia 20 września 1943. Sąd Okręgowy w Rzeszowie po rozpoznaniu w dniu 20 września 1943 r. sprawy Kasy Stefczyka w Sokołowie o wpisanie do rejestrc spółdzielni zmiany statutu — postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru I. 79. 1. Nr. kolejny wpisu: 5. 2. I. firma brzmi: Bank Spółdzielczy Imienia Stefczyka, Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną w Sokołowie Małopolskim. Siedziba: Sokołów Małopolski. Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami oraz dodatkową nieograniczoną. II. Przedmiot przedsiębiorstwa: 1) Udzielanie kredytów w formie dyskonta weksli, pochodzących z obrotów handlowych, pożyczek wekslowych lub skryptów oraz w rach. bieżącym, zabezpieczonych bądź hipotecznie, bądź przez poręczenie co najmniej dwóch majątkowo odpowiedzialnych osób, bądź zastawem papierów wartościowych, wymienionych w punkcie 5 niniejszego paragrafu. 2) Redyskont weksli. 3) Przyjmowanie wkładów pieniężnych z prawem wydawania dowodów wkładowych imiennych, jednak bez prawa wydawania takich dowodów, płatnych okazicielowi. 4) Wydawanie przekazów, czeków i akredytyw, oraz dokonywanie wypłat i wpłat w granicach Państwa z tym, że wykonywanie tych czynności dla niečlonków uzależnione jest od przynależności do Związku Rewizyjnego. 5) Odbiór wpłat na rachunek osób trzecich, inkaso weksli i dokumentów z tym, że wykonywanie tych czynności dla niečlonków uzależnione jest od przynależności do Związku Rewizyjnego. 6) Przyjmowanie do depozytu papierów wartościowych i innych walorów, oraz wynajmowanie kasetek zabezpieczonych. Data wpisu 20 września 1943 r. Rs. 1141

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie RS. 216, wciągnięto 28 września 1943 przy firmie: „Spółdzielnia Spożywców „Baczność" z odpowiedzialnością udziałami w Fajsławicach" wpis, że zmieniono firmę i statut w następujący sposób: „Rejonowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Fajsławicach". Siedzibą Spółdzielni jest wieś Fajsławice, gmina Fajsławice, powiat Krasnystaw. Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: skup, przeróbka i zbyt płodów rolnych na własny i komisowy rachunek, oraz kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów potrzebnych w gospodarstwach rolnych i domowych. Spółdzielnia może dokonywać obrotów i z niečlonkami. Udział wynosi 100 zł. płatny w $^{2}/_{10}$ częściach przy przystąpieniu do Spółdzielni, a pozostała suma winna być spłacona w 7 równych ratach kwartalnych. Zarząd stanowią: Józef Bubicz, Feliks Krysa i Władysław Gargasz. Czas trwania Spółdzielni nie jest ograniczony. Ogłoszenia będą umieszczane w organie prasowym Związku Rewizyjnego, którego Spółdzielnia jest członkiem i w Dzienniku Urzędowym dla Generalnego Gubernatorstwa. Rok obrachunkowy trwa od 1 lipca do 30 czerwca. Zarząd składa się z 3 członków i jest organem kierowniczym i wykonawczym Spółdzielni. Zarząd przedstawia spółdzielnię i prowadzi jej sprawy w Sądzie i poza Sądem bez osobnych pełnomocnictw. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Zarządowi nie wolno: przyjmować wkładów oszczędnościowych, sprzedawać towarów na kredyt, udzielać komukolwiek gwarancyj i żyr grzecznościowych, brać od kogokolwiek grzecznościowych weksli, żyr lub innych gwarancyj, nabywać, obciążać i zbywać nieruchomości bez zezwolenia Rady Nadzorczej, zaciągać zobowiązań bez zezwolenia Rady Nadzorczej. Likwidację przeprowadza się zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach. Rs. 1152

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mleczarskiej w Watraszewie z odpow. ograniczoną na posiedzeniu, odbytym w dniu 25 października 1943 r. uchwaliła znieść dotychczasową dziesięciokrotną odpowiedzialność, a pozostawić jedynie odpowiedzialność udziałami. Poza tym uchwalono dotychczasowy udział członkowski, wynoszący 15 zł., obniżyć do 10 zł. z tym, że przy przystąpieniu członek wpłaca 5 zł., a resztę w dwóch równych ratach miesięcznych. Jednocześnie postanowiono Spółdzielnię Mleczarską w Watraszewie połączyć z Okręgową Mleczarnią Spółdzielczą w Warce. Spółdzielnią przejmującą jest Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Warce, a przejmowaną — Spółdzielnia Mleczarska w Watraszewie. Wzywa się wszystkich wierzycieli, nie zgadzających się na powyższe zmiany, do zgłaszania swych pretensyj w terminie trzymiesięcznym od daty ostatniego ogłoszenia. Wierzyciele, którzy nie zgłoszą się w przepisanym terminie, będą uważani za zgadzających się na powyższe zmiany. Sp. 1153/I ogl.

II. RS. I. 73. Sąd Okręgowy w Tarnowie, jako rejestrowy ogłasza, że Bank Ludowy Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnowie i Kasa Stefczyka Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Tarnowie na Strusinie, zawnioskowały wpis do rejestru ich połączenia się, ograniczenia w związku z połączeniem odpowiedzialności członków Kasy Stefczyka, Spółdzielni z nieograniczoną odpowiedzialnością w Tarnowie na Strusinie, wreszcie o wpisanie do rejestru zmian statutu Banku Ludowego Spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnowie w przedmiocie obniżenia udziału i podwyższenia odpowiedzialności dodatkowej w stosunku do pierwszego udziału. Wobec tego wzywa się tych wierzycieli powyższych Spółdzielni, którzy mimo zgłoszenia się w terminie nie zostali zaspokojeni lub zabezpieczeni, na audiencję, która wyznacza się na dzień 15 listopada 1943 r. godzina 10 przed południem, a to celem ewentualnego zgłoszenia sprzeciwu przeciwko zamierzonym zmianom. Rs. 1154

R. S. I. 66. Sąd Okręgowy we Lwowie jako rejestrowy wpisał dnia 13 marca 1943 do rejestru handlowego, że firma: Spółdzielnia rolnicza zakupu i zbytu z odp. udziałami w Zimnej Wodzie zmieniła częściowo statut w następujący sposób: Transakcje wymienione w art. 4 statutu może spółdzielnia dokonywać i z niečlonkami. Rok obrachunkowy zaczyna się 1 lipca, a kończy się 30 czerwca każdego roku. Rs. 1151

P. C. 1. 61. Sąd Okręgowy we Lwowie wpisał dnia 15 kwietnia 1943 r. do handlowego rejestru wskutek zmiany § 4 statutu spółdzielni „Spółdzielnia Rolnicza zakupu i zbytu z odp. udział. w Czyszkach", że czynności w § 4 statutu wymienione może spółdzielnia przeprowadzać i z niečlonkami i że rok obrachunkowy rozpoczyna się 1 lipca, a kończy się 30 czerwca. Rs. 1151-a

I. R. S. I. 67. Sąd Okręgowy jako rejestrowy we Lwowie z powodu częściowej zmiany statutu Spółdzielni Rolniczej zakupu i zbytu z odp. udz. w Rzęśnie polskiej wpisał dnia 17 czerwca 1943 r. do rejestru handlowego, ze czynności w art. 4 statutu wymienione może spółdzielnia przeprowadzać i z niečlonkami i że rok obrachunkowy poczyna się 1 lipca, a kończy się 30 czerwca. Rs. 1151-b

R. S. II. 76. Sąd okręgowy jako rejestrowy we Lwowie wpisał dnia 27 lutego 1943 do rejestru handlowego, że firma: Spółdzielnia zakupu i zbytu w Kroloszynie z odpowiedzialnością udziałami zmienia art. 4 i 37 statutu w ten sposób, ze a) czynności wymienione w art. 4 statutu może spółdzielnia prowadzić także i z niečlonkami, b) rok obrachunkowy rozpoczyna się 1 lipca a kończy się 30 czerwca każdego roku. Rs. 1151-c

RS. IV. 371. Okr. Sąd we Lwowie jako Rejestrowy w sprawie spółdzielni: Spółdzielnia Rolnicza zakupu i zbytu z odp. udział. w Stanisłówce wskutek rekonstrukcji rejestru handl. i zmiany statutu wpisał 30. kwietnia 1943 do rejestru handlowego: Firma: Spółdzielnia Rolnicza. Siedziba: Stanisłówka. Za zobowiązania spółdzielni odpowiadają członkowie zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno, przeróbka i zbyt płodów rolniczych na własny i komisowy rachunek jak również kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów potrzebnych w rolniczych i domowych gospodarstwach. Czynności te może spółdzielnia zawierać i z niečlonkami. Udział wynosi 25 zł i wpłaca się w $^{2}/_{5}$ częściach przy zadeklarowaniu, a resztę w 3 równych ratach kwartalnych. Zarząd spółdzielni Goszko Bronisław, Pekal Edward, Wieczorek Józef. Ogłoszenia spółdzielni pomieszcza się w oficjalnym organie, którego członkiem jest spółdzielnia. Zarząd nie może: 1. przyjmować wkładów oszczędnościowych, 2. sprzedawać na kredyt towary, 3. udzielać komubądź gwarancyj i grzecznościowych żyr, 4. brać od kogobądź grzecznościowych weksli, żyr i innych gwarancyj, 5. bez zgody rady nadzorczej kupować, obciążać i sprzedawać nieruchomości, 6. bez zgody rady nadzorczej zaciągać zobowiązania. Zarząd złożony z 3 członków podpisuje firmę tak, że pod firmą spółdzielni podpisują się dwaj członkowie zarządu. Rs. 1156

Okręgowy Sąd we Lwowie jako Rejestrowy w sprawie Spółdzielni „Rolnik" Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Bóbrce wskutek rekonstrukcji rejestru handlowego i zmiany statutu wpisał dnia 27 lutego 1943 do rejestru handlowego: Firma: „Rolnik" Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odp. udział. Siedziba: Bóbrka. Za zobowiązania spółdzielni odpowiadają członkowie zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno, przeróbka i zbyt płodów rolniczych na własny i komisowy rachunek jak również kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów potrzebnych w rolniczych i domowych gospodarstwach. Czynności te może spółdzielnia zawierać i z niečlonkami. Udział wynosi 50 zł i wpłaca się w $^{2}/_{5}$ częściach przy zadeklarowaniu, a resztę w 3 równych ratach kwartalnych. Zarząd spółdzielni: Rudolf Chodacki, Zbigniew Urbański, Tadeusz Waligóra. Ogłoszenia spółdzielni pomieszcza się w oficjalnym organie, którego członkiem jest spółdzielnia. Zarząd nie może: 1. przyjmować wkładów oszczędnościowych, 2. sprzedawać na kredyt towarów, 3. udzielać komubądź gwarancyj i grzecznościowych żyr, 4. brać od kogobądź grzecznościowych weksli, żyr i innych gwarancyj, 5. bez zgody rady nadzorczej kupować, obciążać i sprzedawać nieruchomości, 6. bez zgody rady nadzorczej zaciągać zobowiązań. Zarząd złożony z trzech członków podpisuje firmę tak, że pod firmą spółdzielni podpisują się dwaj członkowie zarządu. Rs. 1156-a

Okręgowy Sąd we Lwowie jako rejestrowy w sprawie spółdzielni: Spółdzielnia Rolnicza w Sułkowszczyźnie wskutek rekonstrukcji rejestru handlowego i zmiany statutu wpisał dnia 8 maja 1943 do rejestru handlowego: Firma: Spółdzielnia Rolnicza zakupu i zbytu z odp. udział. Siedziba: Sułkowszczyzna p. Mościska. Za zobowiązania spółdzielni odpowiadają członkowie zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno, przeróbka i zbyt płodów rolniczych na własny i komisowy rachunek, jak również kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów potrzebnych w rolniczych i domowych gospodarstwach. Czynności te może spółdzielnia zawierać i z niečlonkami. Udział wynosi 25 zł i wpłaca się w $^{2}/_{5}$ częściach przy zadeklarowaniu, a resztę w 3 równych ratach kwartalnych. Zarząd spółdzielni: Mykicki Ladislaus, Marek Emil, Majger Johann. Ogłoszenia spółdzielni pomieszcza się w oficjalnym organie, którego członkiem jest spółdzielnia. Zarząd nie może: 1. przyjmować wkładów oszczędnościowych, 2. sprzedawać na kredyt towarów, 3. udzielać komubądź gwarancyj i grzecznościowych żyr, 4. brać od kogobądź grzecznościowych weksli, żyr i innych gwarancyj, 5. bez zgody rady nadzorczej kupować, obciążać i sprzedawać nieruchomości, 6. bez zgody rady nadzorczej zaciągać zobowiązań. Zarząd złożony z 3 członków podpisuje firmę tak, że od firmą spółdzielni podpisują się dwaj członkowie zarządu. Rs. 1156-b

Rejestracja nowych statutów

I. Rp. 34/43 I. RS. V. 122. Dnia 24 września 1943. Sąd Okręgowy w Rzeszowie po rozpoznaniu w dniu 24 września 1943 sprawy Jana Reinbergera i tow. w Nisku o wpisanie do rejestru spółdzielni nowo założonej firmy postanawia wpisać do rejestru spółdzielni V. 122 następujące dane. Numer kolejny wpisu 1. Firma. Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Nisku. Siedziba Nisko. Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa. Zakup, przeróbka i zbyt płodów rolnych na własny i komisowy rachunek oraz kupno i sprzedaż przedmiotów i towarów potrzebnych w gospodarstwach rolnych i domowych. Spółdzielnia może prowadzić wymienione operacje również z niecz!onkami. Udział wynosi 50 zł. płatny naraz. — Członkowie zarządu Jan Reinberger, Stanisław Suda, Franciszek Zborowski. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Pismo do ogłoszeń dziennik urzędowy. Rok obrachunkowy od 17 do 30 czerwca. Zarząd składa się z 3 osób. Firmę podpisuje dwóch członków zarządu łącznie. Ograniczenia uprawnień zarządu zawiera § 21 statutu. Przepisy o likwidacji ustawowe. Data wpisu 24 września 1943.
Rs. 1131

W Rejestrze Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie wpisano następujące wpisy: W dniu 7 września 1943 r. wpisano nowo powstałą Spółdzielnię pod firmą Spółdzielnia Spożywców z odp. udział. w Majkowicach. S. 137. Siedzibą spółdzielni jest miejscowość Majkowice. Członkowie spółdzielni odpowiadają za jej zobowiązania do wysokości swych udziałów. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych, działalność społeczno-kulturalna, hurtowe kupno, przeróbka i wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego i gospodarczego, oraz detaliczna odsprzedaż swoim członkom, przyjmowanie wkładów od członków, wymiana płodów rolnych na artykuły spożywcze, przeróbka i zbywanie na własny i komisowy rachunek. Walne Zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą z niecz!onkami. Wysokość udziału jednego wynosi 50 zł. obowiązkowo płatnych przy zapisaniu się do Spółdzielni. Członek może zadeklarować najwyżej 10 udziałów. Zarząd: Stępień Michał, Balcek Feliks, Krawczyk Feliks. Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony. Wszelkie ogłoszenia, oraz statut spółdzielni umieszczone będą w piśmie uznanym za organ Społem Związku Spółdzielni Spożywców. Rok kalendarzowy jest rokiem obrachunkowym. Zarząd składa się z 3-ch osób powołanych na czas nieograniczony przez radę nadzorczą z pośród członków spółdzielni bezwzględną większością głosów w tajnym głosowaniu. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie Zarządu. Kontrakty kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez radę nadzorczą. Rozwiązanie i likwidacja spółdzielni — wedle ustawy o spółdzielniach.
Rs. 1136

W Rejestrze Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie wpisano następujące wpisy: W dniu 19 sierpnia 1943 r. nowopowstałą spółdzielnię S. 138, jak następuje: Spółdzielnia posiada nazwę: Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość" w Woli Wiewieckiej z odpowiedzialnością udziałami. Odpowiedzialność członków za zobowiązanie spółdzielni jest do wysokości zdeklarowanych udziałów. Przedmiotem spółdzielni jest organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych, oraz działalność gospodarczo-kulturalna, hurtowe kupno, przeróbka i wytwarzanie artykułów spożycia i przedmiotów użytku domowego, oraz gospodarczego i sprzedaż detaliczna swoim członkom. Przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od swoich członków, wymiana płodów rolnych na artykuły spożywcze, skup płodów rolnych, przeróbka i zbyt na własny i komisowy rachunek. Walne Zgromadzenie może zezwolić na działalność i z niecz!onkami; wysokość udziału wynosi zł 25 obowiązkowo płatnych przy zapisaniu się do spółdzielni: Zarząd: Wojtala syn Andrzeja, Cyndecki Stanisław, Mielczarek Stanisław. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Wszelkie ogłoszenia wymagane przez ustawę będą umieszczane w piśmie uznanym za organ Społem Związku Spółdzielni Spożywców. Rok kalendarzowy jest rokiem obrachunkowym. Zarząd składa się z 3 osób powołanych na czas nieograniczony przez Radę Nadzorczą z pośród członków spółdzielni. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Kontrakty w sprawach kupna, zastawu i najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez Radzę nadzorczą. Likwidacja i rozwiązanie spółdzielni odbywa się wedle ustawy o spółdzielniach.
Rs. 1136a

W Rejestrze Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie wpisano następujące wpisy: W dniu 31 sierpnia 1943 r. nowopowstałą spółdzielnię S. 139, jak następuje: Spółdzielnia Spożywców w Kruplinie z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba spółdzielni jest Kruplin Radomszczański. Za zobowiązania spółdzielni członkowie odpowiadają do wysokości zadeklarowanych udziałów. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych i działalność gospodarczo-kulturalna, hurtowe kupno, przeróbka, wytwarzanie artykułów spożywczych i przedmiotów użytku domowego, oraz gospodarczego i detaliczna odsprzedaż członkom spółdzielni, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych, wymiana płodów rolnych na artykuły spożywcze, przeróbka i zbyt tychże na własny i komisowy rachunek. Walne Zgromadzenie może zezwolić na działalność i z niecz!onkami. Udział wynosi 25 złotych płatnych obowiązkowo przy zapisaniu się do spółdzielni. Zarząd: Janecki Wacław, Lisiński Antoni, Zgoda Szczepan. Spółdzielnia jest zawiązana na czas nieograniczony. Ogłoszenia wymagane przez ustawę oraz statut umieszczane będą w piśmie uznanym za organ Społem Związku Spółdzielni Spożywców. Rok kalendarzowy jest rokiem obrachunkowym. Zarząd składa się z 3 członków powołanych na czas nieograniczony przez radę nadzorczą spośród członków spółdzielni bezwzględną większością głosów. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i pod stemplem firmy podpisują dwaj członkowie Zarządu. Umowy, kupna, zastawy i najmy nieruchomości muszą być zatwierdzone przez Radę Nadzorczą. Rozwiązanie i likwidacja spółdzielni następuje wedle ustawy o spółdzielniach.
Rs. 1136b

W Rejestrze Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie wpisano następujące wpisy: W dniu 27 września 1943 r. nowopowstałą spółdzielnię S. 140, jak następuje: Spółdzielnia nosi nazwę Spółdzielnia Spożywców i ma siedzibę w Kolonii Kletnia. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest organizowanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju zakładów gospodarczych oraz działalność społeczno-kulturalną, hurtowe kupno, przeróbka i wytwarzanie artykułów spożywczych i przedmiotów użytku domowego i gospodarczego oraz odsprzedaż detaliczna swoim członkom, przyjmowanie wkładów oszczędnościowych, wymiana płodów rolnych na artykuły spożywcze itd. Walne Zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z niecz!onkami. Udział wynosi 50 zł płatnych przy zapisaniu się do spółdzielni w kwocie zł 25, zaś reszta w ciągu miesiąca. Zarząd: Jakubowski Bronisław, Klimczak Julian, Losoń Jan. Spółdzielnia zostaje zawarta na czas nieograniczony. Wszelkie ogłoszenia przez ustawę wymagane, będą uskuteczniane w piśmie uznanym za organ „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców. Rok kalendarzowy jest rokiem obrachunkowym. Zarząd składa się z 3 członków powołanych na czas nieograniczony przez Radę Nadzorczą spośród członków spółdzielni. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu. Kontrakty kupna, zastawu, najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez Radzę Nadzorczą. Rozwiązanie i likwidacja spółdzielni następuje wedle przepisów ustawy o spółdzielniach. Rs. 1136c

---

I. RS. II. 137. Postanowienie. Dnia 18 września 1943 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, po rozpoznaniu sprawy wpisania firmy Spółdzielnia Spożywców „Spólnota" w Klęczanach z odpow. udziałami do rejestru spółdzielni, postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni, numer rejestru I. RS. II. 137, następujące dane: Rubr. 1. Numer kolejny wpisu 1. Rubr. 2. Firma spółdzielni, siedziba, rodzaj i zakres odpowiedzialności członków: Spółdzielnia Spożywców „Spólnota" w Klęczanach z odpowiedzialnością udziałami. Rubr. 3. Przedmiot przedsiębiorstwa, ograniczenia co do zawierania umów z nieczłonkami: spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś będzie kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je detalicznie swoim członkom. Ponadto spółdzielnia będzie: a) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w imieniu i na rachunek Banku Spółdzielczego „Społem" w Warszawie i za zezwoleniem tegoż Banku, b) wymieniać płody rolne na artykuły spożywcze, skupować płody rolne, przerabiać i zbywać na własny i komisowy rachunek, c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną związaną z działalnością spółdzielni. Walne Zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z niecz!onkami. Rubr. 4. Wysokość udziału, wpłat na udział i czas ich dokonywania: udział wynosi 25 zł, płatny w całości przy zadeklarowaniu. Rubr. 5. Imiona i nazwiska członków zarządu: Mróz Władysław, Ciula Franciszek i Górecki Władysław. Rubr. 6 a) Czas trwania spółdzielni nieograniczony, b) pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest organ prasowy Związku Rewizyjnego, c) rok obrachunkowy kalendarzowy, d) zarząd składa się z trzech członków, pod brzmieniem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie zarządu, e) ograniczenia uprawnień zarządu, g) przepisy o likwidacji: ustawowe.
Rs. 1148

Nr. 1. Rp. 33/43. — I. R. I. V. 124. Postanowienie. Dnia 22 września 1943 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie, po rozpoznaniu w dniu 22 września 1943 r. sprawy Jana Paweleca i tow. w Sokolnikach o wpisanie do rejestru spółdzielni nowo założonej firmy — postanawia: wpisać do rejestru spółdzielni, numer rejestru V. 124 następujące dane: Firma: Spółdzielnia Spożywców „Kłos" w Sokolnikach z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba: Sokolniki. Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: Spółdzielnia bedzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś będzie kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je detalicznie swoim członkom. Ponadto spółdzielnia będzie: a) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w imieniu i na rachunek Banku Spółdzielczego „Społem" w Warszawie i za zezwoleniem tegoż Banku. b) wymieniać płody rolne na artykuły spożywcze, skupować płody rolne, przerabiać i zbywać na własny i komisowy rachunek, c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną, związaną z działalnością spółdzielni. Uwaga do § 3 ustępu 1: walne zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z niecz!onkami. Udział wynosi 25 zł płatny na raz w gotówce. Członkowie zarządu: Jan Pawelec, Szymon Piotrowski, Sławomir Dyrkacz. a) Czas trwania spółdzielni nieograniczony, b) pismo do ogłoszeń Dziennik urzędowy, c) rok obrachunkowy kalendarzowy, d) zarząd składa się z 3 osób powołanych przez radę nadzorczą. Firmę podpisuje dwóch członków zarządu łącznie. e) Ograniczenia uprawnień zarządu zawiera § 29 statutu, g) przepisy o likwidacji ustawowe. Data wpisu 4 października 1943. Podpis sekretarza: Kruczek.
Rs. 1150

Nr. I. Rp. 32/43. I. R. S. V. 123. Postanowienie. Dnia 30 września 1943 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie, po rozpoznaniu w dniu 30 września 1943 r. sprawy Antoniego Szkoły i tow. w Budach Głogowskich o wpisanie do rejestru spółdzielni nowo założonej firmy postanawia wpisać do rejestru spółdzielni numer rejestru spółdzielni V. 123 następujące dane: Firma: Spółdzielnia Spożywców „Spójnia" w Budach z odpowiedzialnością udziałami. Siedziba: Budy Głogowskie. Odpowiedzialność członków zadeklarowanymi udziałami. Przedmiot przedsiębiorstwa: Spółdzielnia będzie organizować i prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze oraz podejmować działalność społeczno-kulturalną, w szczególności zaś będzie kupować hurtowo, przerabiać oraz wytwarzać artykuły spożycia i przedmioty użytku domowego oraz gospodarczego i odsprzedawać je detalicznie swoim członkom. Ponadto spółdzielnia będzie: a) przyjmować wkłady oszczędnościowe od członków w imieniu i na rachunek Banku Spółdzielczego „Społem" w Warszawie i za zezwoleniem tegoż Banku, b) wymieniać płody rolne na artykuły spożywcze, skupować płody rolne, przerabiać i zbywać na własny i komisowy rachunek, c) prowadzić wszelkiego rodzaju działalność kulturalno-oświatową i społeczną, związaną z działalnością spółdzielni. Uwaga do § 3 ustępu 1: walne zgromadzenie może zezwolić na działalność gospodarczą i z niecz!onkami. Udział wynosi 25 zł płatny zaraz 2 zł, reszta do 14 dni. Członkowie zarządu: Antoni Szkoła, Karol Litwin, Franciszek Nabożny. a) czas trwania spółdzielni nieograniczony, b) pismo do ogłoszeń Dziennik Urzędowy, c) rok obrachunkowy kalendarzowy, d) zarząd składa się z 6 osób powołanych przez Radę nadzorczą. Firmę podpisuje dwóch członków zarządu łącznie. e) ograniczenia uprawnień zarządu zawiera § 29 statutu, g) przepisy o likwidacji ustawowe. Data wpisu 5 października 1943.
Rs. 1150-a

Rejestracja czonków Zarządu

II. RS. 124. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 14 sierpnia 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Kasa Stefczyka, Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Tuchowie, że zmarł członek Zarządu Franciszek Hudyka, a w miejsce jego wybrany został Franciszek Szczepan.
Rs. 1126

I. RS. VI. 310. Sąd Okr. jako rejestrowy we Lwowie wpisał dnia 21 lipca 1943 r. do rejestru handlowego, że Rudolf Chodacki, członek Zarządu spółdzielni „Rolnik" w Bóbrce ustąpił, a na jego miejsce wybrano Stefana Brzezickiego.
Rs. 1128

W rejestrze Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie wpisano następujące wpisy: W dniu 13 sierpnia 1943 r. przy spółdzielni pod firmą: „Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Jutrzenka" z odpow. udział. w Krasicach S. 84 — Zarząd stanowią Kurpios Tomasz, Ślęzak Idzia, Juchnik Stanisław.
Rs. 1135

W rejestrze Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie, wpisano następujące wpisy: W dniu 14 września 1943 r. przy spółdzielni pod firmą: Bank Spółdzielczy „Społem" w Warszawie, Oddział w Częstochowie — S. 107 — cofnięto pełnomocnictwo Janowi Planeta. W imieniu oddziału w Częstochowie ma prawo podpisywać pod stemplem firmowym prócz Henryka Hofmana i Stanisława Staniszewskiego także Zygmunt Kępiński.
Rs. 1135 a

W rejestrze Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie, wpisano następujące wpisy: W dniu 12 maja 1943 r. przy spółdzielni pod firmą: Spółdzielnia Spożywców „Kawodrzanka" z odpow. udział. w Kawodrzy Górnej — S. 111. — Zarząd obecnie stanowią: Pulanik Stefan, Balcerek Jan, Urbański Antoni.
Rs. 1135 b

II. RS. III. 347. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Rolnik" w Brzezinach z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpili członkowie Zarządu Władysław Wojnarowski i Stanisław Skóra, a w miejsce ich wybrani zostali Julian Ozga i Julian Mroczka.
Rs. 1139

II. RS. III. 406. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Żabnie z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpili członkowie Zarządu Stanisław Uranek i Aniela Filipowicz, a w miejsce ich wybrani zostali Zygmunt Wałaszek i Dr Zdzisław Grelowski.
Rs. 1139-a

II. RS. I. 86. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Kasa Stefczyka Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Radgoszczy, że ustąpili członkowie Zarządu Anastazy Łabuz, Jan Golec i Jan Irla, a w miejsce ich wybrani zostali Józef Otfinowski, Stanisław Dykas i Leon Kupiec.
Rs. 1139-b

II. RS. I. 81. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Kasa Stefczyka Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Piotrowicach, że ustąpili członkowie Zarządu Florian Jabłoński i Franciszek Szablowski,

a w miejsce ich wybrani zostali Stanisław Wzorek i Stanisław Karwat. Rs. 1139-c

II. RS. I. 76. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Kasa Stefczyka Spółdzielnia w Zawadzie z nieograniczoną odpowiedzialnością, że zmarł członek Zarządu Franciszek Łabno, a w miejsce jego wybrany został Józef Trybulec. Rs. 1139-d

II. RS. III. 409. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Wygoda" w Szkodnej z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpili członkowie Zarządu Maciej Kujda i Jan Świerad, a w miejsce ich wybrani zostali Wojciech Sypień i Jan Tadeusz Kujda. Rs. 1139-e

II. RS. III. 383. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Dobrobyt" w Nawsiu-Rzeki z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpił członek Zarządu Michał Pilch, a w miejsce jego wybrany został Sylwester Kiebała. Rs. 1139-f

II. RS. I. 135. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Kasa Stefczyka Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Przecławiu, że ustąpili członkowie Zarządu Ignacy Siwiec i Józef Kopera, a w miejsce ich wybrani zostali Stanisław Kopacz i Andrzej Cukla. Rs. 1139-g

II. RS. III. 315. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Chojniczanka" w Chojniku z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpił członek Zarządu Franciszek Majka, a w miejsce jego wybrany został Franciszek Cetera i że zmieniono § 5 statutu. Rs. 1139-h

II. RS. I. 147. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie Kasa Stefczyka Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Chorzelowie, że ustąpił członek Zarządu Franciszek Fryzel a w miejsce jej wybrana została Weronika Duszkiewicz. Rs. 1139-i

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim. Dnia 24. 9. 1943 r. S-413. Przy firmie Spółdzielnia Spożywców „Świt" z odpow. udziałami w Drzewicy, wpisano: Ustąpił członek Zarządu Rajmund Adamowski. Wybrany na jego miejsce został członek Zarządu Bronisław Pierściński. So. 1142

II. RS. II. 272. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy Firmie Spółdzielnia Spożywców „Zgoda" w Bruśniku z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpili członkowie Zarządu Franciszek Bania i Ludwik Bania, a w miejsce ich wybrani zostali Wojciech Chmielowski i Józef Kuraś. Rs. 1155

II. RS. II. 280. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 10 marca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy firmie „Solidarność" Spółdzielnia Przemysłu Ludowego w Tuchowie z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpił członek Zarządu Julia Łaz, a w miejsce jej wybrana została Emilia Czaplińska. Rs. 1155-a

II. RS. III. 312. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy Firmie Spółdzielnia Spożywców „Nadzieja" w Krzemienicy z odpowiedzialnością udziałami, że odwołani zostali członkowie Zarządu Jan Czapla i Stanisław Brożyna, a w miejsce ich wybrani zostali Adam Bik i Jan Mazur. Rs. 1155-b

II. RS. III. 389. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wpisano do rejestru Spółdzielni przy Firmie Spółdzielnia Spożywców „Spólnota" w Piechotach z odpowiedzialnością udziałami, że ustąpili członkowie Zarządu Józef Piechota syn Macieja i Stanisław Synowiec, a w miejsce ich wybrani zostali Zygmunt Jakub i Jan Łącz. Rs. 1155-c

Rozwiązania i likwidacje spółdzielni

Postanowieniem Sądu Okręgowego jako Rejestrowanego w Siedlcach z dnia 26 lutego 1943 r. RS. p. 41 i 6 marca 1943 r. Spółdzielcze Stowarzyszenie Mleczarskie w Choinach z o. o. zostało rozwiązane i ustanowiony likwidator z urzędu. Wobec powyższego na podstawie Art. 76 ustawy o spółdzielniach, wzywam wszystkich wierzycieli do składania roszczeń w terminie przewidzianym ustawą o spółdzielniach. Jednocześnie zaznaczam, że wszystkie księgi i dokumenty należące do spółdzielni spłonęły, wobec czego zgłaszane roszczenia muszą być należycie udokumentowane bez powoływania się na księgi i dokumenta likwidowanej spółdzielni. Adres Likwidatora z urzędu Regina Stopnicka-Czyżewicz. Puławy, ul Parkowa Nr. 43. Sp. 1129

Postanowieniem Sądu Okręgowego jako Rejestrowego w Rzeszowie z dnia 25 września 1943 r. Bank Ludowy Spółdzielnia z ograniczoną poręką w Kolbuszowej Nr. rej. I. RS. I. 67 został rozwiązany i znajduje się w likwidacji. Ustanowieni tą decyzją likwidatorami członkowie Dyr. Banku Spółdzielczego im. Dra Stefczyka w Kolbuszowej — Stąpor Stanisław i Szafrańska Helena, wzywają wierzycieli, aby w terminie trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia zgłosili swe roszczenia pod adresem likwidatorów w lokalu Banku w Kolbuszowej, przy ulicy Ogrodowej Nr 7, w godzinach urzędowych od 9 do 15 we wtorki i piątki. Sp. 1138/Ogł. I.

Na podstawie pełnomocnictwa udzielonego mi przez Rząd Generalnego Gubernatorstwa — Główny Wydział Gospodarki, Urząd Nadzoru Bankowego w Krakowie z dnia 25. III. 1943 r. Nr. 1189/43 — zarządziłem likwidację Banku Spółdzielczego w Dzielnicy żydowskiej. Jako likwidator zostałem wyznaczony i wzywam wszystkich wierzycieli Banku, aby zgłosili swe wierzytelności pod moim adresem w ciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia. Wierzytelności nie zgłoszone nie będą uwzględnione: Urzędowo ustanowiony likwidator Banku Spółdzielczego w dzielnicy żydowskiej — Komisarz Rudolf Niemczyk — Warszawa, Warecka 11 a/1. Sp. 1143/Ogł. II

Wykreślenie z rejestru

II. RS. II. 197. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 23 czerwca 1943 r. wykreślono z rejestru Spółdzielni Firmę Składnica Kółek Rolniczych Stowarzyszenie Spółdzielcze z ograniczoną odpowiedzialnością w Brzesku z powodu połączenia się ze Spółdzielnią Rolniczohandlową „Miarka" w Brzesku z odpowiedzialnością udziałami. Rs. 1122

II. RS. I. 65. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r wykreślono z rejestru Spółdzielni Firmę Spółdzielnia Mleczarska z ograniczoną odpowiedzialnością w Lisiej Górze z powodu połączenia się z Okręgową Mleczarnią w Tarnowie z odpowiedzialnością udziałami. Rs. 1122a

II. RS. I. 15. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 194 r. wykreślono z rejestru Spółdzielni Firmę Spółdzielnia Mleczarska z ograniczoną odpowiedzialnością w Jastrząbce Starej z powodu połączenia się z Okręgową Mleczarnię Spółdzielczą w Tarnowie z odpowiedzialnością udziałami. Rs. 1122b

II. RS. 57. Sąd Okręgowy w Tarnowie. Dnia 31 lipca 1943 r. wykreślono z rejestru Spółdzielni Firmę Spółdzielnia Mleczarska z ograniczoną odpowiedzialnością w Łukowej z powodu połączenia się z Okręgową Mleczarnią Spółdzielczą w Tarnowie z odpowiedzialnością udziałami. Rs. 1122c

W rejestrze Spółdzielni Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie wpisano następujące wpisy:

W dniu 31 sierpnia 1943 r. przy spółdzielni pod firmą „Spółdzielnia Mleczarska w Garnku" S. 76 — „Spółdzielnię wykreślono z Rejestru Handlowego wobec zlikwidowania". Rs. 1134

Kierownik Wydawnictwa: Inż. roln. Dr Florian Łorzyński, Krakau. Redaktor naczelny: Inż. roln. Dr Florian Łorzyński, Krakau; Zastępca: Janusz Górski, Krakau. Odpowiedzialny za zagadnienia spółdzielcze: H. Grudziński, Krakau. Kierownik działu ogłoszeń: Henryk Kwilecki, Krakau. Wydawnictwo: Wydawnictwo Rolnicze, Krakau, Glatzer Str. 48, Tel. 116-79 i 116-80. Druk ZKW, Krakau, Universitätsstr. 19a. Ważny cennik Nr 1.